

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem

# ROBOTNIK

CENTRALNY  
ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 720-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## 7 Jutro pójdziesz głosować...

Idź w imię SOCJALIZMU, w imię POLSKILUDOWEJ, w imię Wolności  
Idea jest mocniejsza od bagnetów. NIE DAJ SIĘ UGIĄĆ! NIE DAJ SIĘ ZASTRASZYĆ!  
Uszanuj w sobie samym godność  
CZŁOWIEKA, OBYWATELA I POLAKA

**GŁOSUJ NA**

### CZY TO MOŻE BYĆ PRAWDA?

#### PRZERAŻAJĄCE POGŁOSKI

Wczoraj krążyły po Warszawie pogłoski, jakoby więźniowie Brzeźcia mieli być przewiezieni do

więzienia świętokrzyskiego,

najgorszego pod każdym względem w całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Z więzienia tego młodzi ludzie wychodzą złamani fizycznie i chorzy. Oczekujemy zaprzeczenia.

### SOCJALISCI FINLANDJI DO P.P.S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. otrzymał wczoraj list od Zarządu

Socjalno - demokratycznej partii Finlandji.

List oświadcza, że robotnicy Finlandji podziwiają

„energję, z jaką socjaliści polscy zwalczają wszystkie trudności”

i życzą demokratycznym siłom Polski, aby odniosły w walce zwycięstwo.

### ZAMACH REWOLWEROWY NA JAPONSKIEGO PREMIERA PREMIER CIĘŻKO RANNY

London (A. T. E.) 14 listopada. Wczoraj dokonano zamachu rewolwerowego na premiera japońskiego Hamaguchi.

Premier udał się na dworzec kolejowy, aby pożegnać nowego posła japońskiego Hirota, który odjeżdżał do Moskwy.

Do premiera podbiegł jakiś mężczyzna, który wystrzelał z rewolweru po walił go na ziemię.

Premier został ciężko ranny w brzuch. Stan jego zdrowia jest poważny, lekarze zdecydowali transfuzję krwi, której dostarczył ma syn premiera. Sprawę zamachu aresztowano. Jest to niejaki Sagoya, członek organizacji reakcyjnej. Motywem zbrodni ma być przekonanie, iż polityka premiera spowodowała złą sytuację gospodarczą.

### NASI CZŁOWI KANDYDACI



DOROTA KLUSZYŃSKA

kierowniczką socjalistycznego ruchu kobiet, kandydatka do Senatu z woj. warszawskiego.

## Głosujmy jak każe sumienie!

Obywatel polski zapytany, jaki brak najcięższy dolega życiu publicznemu, odpowie bez wahania: **BRAK SPRAWIEDLIWOŚCI**. Nie brak ustaw, lecz brak sprawiedliwości. Dokuczają nam kryzys gospodarczy, ciężkie jest życie materialne masy ludowej w Polsce, ale ludzie — którzy jeszcze nie zrozpaczyli — pocieszają się, że i inne narody cierpią wraz z nami, że wreszcie kryzys się skończy i nastaną lepsze czasy. Nic jednak tak duszy ludzkiej goryczą nie zatrąwa, jak niesprawiedliwość. A rozsiada się ona w ostatnich miesiącach szeroko, triumfuje **JAWNIE I GŁOSNO**. Dawniej Polak zaciskał zęby, gdy wykonywali niesprawiedliwość Niemcy lub Rosjanie, gdy był „naród panujący” i „naród podbity”. Wrażliwość Polaka na niesprawiedliwość została po długich latach przesładowania wyostrowiona i stała się czujną.

Dlatego tak dolega niesprawiedliwość.

Jeżeli jednym wolno wszystko, a drugim nic, demoralizują się jedni i drudzy. Powstają dwa światy przedzielone przepaściami nienawiści i pogardy. Historia zna takie przepaści, mówiąc: „**NIESPRAWIEDLIWOŚCIĄ NARODY GINA**”.

System niewolnictwa, systemy pańszczyzniane zginęły w walce z systemem wolnościowym. Państwa potężne,

ale oparte na niesprawiedliwości wobec milionów obywateli, w oczach naszych zwaliły się w proch. Niema prawdziwej, trwałej siły państwowej, opierającej się na niesprawiedliwości.

Najsłabsza, choć najwstrętniejsza, jest niesprawiedliwość, oparta na przemocy fizycznej, której na pomoc idzie **GOTOWE DO USŁUG OSZUSTWO**. Łatwiej bowiem znieść pokrzywdzonemu cios fizycznego gwałtu, niż podłość „interpretacji”, niż tryumfalny okrzyk draba najętego dla opiewania i upiększania ciosu fizycznego gwałtu.

**LUDZIE ŁATWIEJ ZNOSZĄ PAŁKĘ, NIŻ IDEOLOGJĘ PAŁKI**. Jest to zjawisko obserwowane wielokrotnie w życiu narodów i mieszczące w sobie zagadnienia psychologiczne nader ważne.

Przez kilka miesięcy okresu wyborczego mieliśmy sposobność do poczynienia doświadczeń na temat nie tylko niesprawiedliwości ale i tych głosów, które niesprawiedliwość zamieniały w jakiś mistyczny idealizm... Idealizm ten nie zdołał jednak pokryć ani części nawet ran i pokaleczeń... Było to tak jawne, że deklamatorzy kończyć musieli przedwcześnie z powodu jęków pobitych, albo szalonego śmiechu jeszcze niepobitych, lub jeszcze chodzących na wolności...

Po jedenastu tygodniach takiego przygotowania mają miliony ludzi **PÓJŚĆ DO URNY I ODDAĆ SWOJE GŁOSY NA KANDYDATÓW POSELSKICH**, Cóż powinno tym milionom przyswiecać? Niczego mocniejszego nie mamy, żadnej innej skuteczniejszej rady nie możemy udzielić, jak tylko:

„**GŁOSUJ, JAK CI KAŻE SUMIENIE!**”

Będą Ci, chłopie, robotniku, inteligencie polski mówili, że masz głosować, bo stracisz chleb, bo poniesiesz uszczerbek na twej nędznej materialnej egzystencji. Nie słuchaj tych głosów nikczemnych.

Będą Ci obiecywali pożyczkę zagraniczną (!), jeżeli wybierzesz posłuszných posłów. Włóż to bracie między bajki!

Będą Ci opowiadali, że dostaniesz zbawczą, nową Konstytucję, jeżeli nie posłuchasz głosu sumienia. Pomyśl o czemś grubszym na plecy, aby łatwiej znieść dobrodziejstwa tej obiecywanej konstytucji...

Nie bądź dyplomata, nie bądź tchórzem, nie bądź wielkim politykiem, lecz bądź **UCZCIWYM WYBORCĄ**, głosującym na mężów swojego zaufania!

**GŁOSUJ, JAK CI KAŻE SUMIENIE!**

IGNACY DASZYŃSKI.

## Dokumenty korupcji wyborczej w r. 1928

### BIJE GODZINA PRAWDZIEWY SANACJI MORALNEJ

#### KRAJ MA PRAWO ŻAĆ WYJAŚNIENI!

Podaliśmy wczoraj kilka szczegółów o sposobie

wydawania pieniędzy państwowych na wybory „jedynkowe” w r. 1928. Odnosne dokumenty przedłożył Komisji Śledczej przyszłego Sejmu, jeżeli postanowi on taką wyłonić, albo też władzom sądowym na ich żądanie. Po rozpatrzeniu dokładnym otrzymanych fotografii podajemy dzisiaj dalsze szczegóły i uzupełnienia.

#### „ROZŁAM” P. BOJKI

Głośny podówczas „rozłam” p. BOJKI, sędziwego autora „Dusz pańszczyznianych”, kosztował — według sprawozdania p. L. Darowskiego sumy następujące:

- 1) Zjazdy Ludowe na ręce p. Kautzkiego w grudniu roku 1927. zł. 5.000 (kwit Nr. 1); zł. 3.670 (kwit Nr. 2); zł. 900 (kwit Nr. 4); zł. 3.500 (kwit Nr. 18); zł. 1.500 (kwit Nr. 23);
- 2) Zjazdy Ludowe na ręce p. Bojki bezpośrednio: zł. 2.050 (kwit Nr. 14); zł. 3.000 (kwit Nr. 15);

- zł. 400 (kwit Nr. 16);
- zł. 6.000 (kwit Nr. 21);
- zł. 5.000 (kwit Nr. 24).

Niektóre z tych sum dotyczą stycznia roku 1928. Ale są określane rozmaicie:

- 1) na opłatę sekretariatów prowincjonalnych;
- 2) na wiece i... poczęstunki;
- 3) na zjazd wójtów i... poczęstunek;
- 4) na wyjazd do Ostrowia i Poznania (p. Kautzki — 500 zł.) i t. d., itp.

Tak więc wyglądał „żywiolowy rozłam” p. Bojki w P. S. L. „Piast”...

#### PRASA.

Jak podaliśmy wczoraj, otrzymały:

- 1) „Polska Zachodnia” od p. Grażyńskiego zł. 10.000 za kwitem Nr. 5737;
- 2) „Kurjer Podhalański” od p. Darowskiego zł. 1.000 za kwitem Nr. 19;
- 3) „Słowo Tarnowskie” od p. Darowskiego zł. 1.000 za kwitem Nr. 20.

Nad wyraz ściśle ujmuje rzecz p. S. Twardo, wojewoda warszawski; przytoczymy dosłownie:

„Wydano 15.XII 27 starostwom... zł. 12.000.—.

Wydano 16.I 28 starostwom zł. 6.300.—.

Obejmują wydatki:

- 1) uruchomienie i utrzymanie prasy prowincjonalnej, a mianowicie: Głos Pracy — Miława, Express Makowski, Głos Ziemi Plockiej — Plock, Nowości Kujawskie — Włocławek, Do Pracy — Pultusk.
- 2) sprawy organiz. zjazdów nauczycieli, komitetów obywatelskich i innych zjazdów politycznych,
- 3) zaangażowanie działaczy politycznych,
- 4) akcje polityczno - dywersyjną...

Ponadto p. Twardo ofiarował u przejmie z kasy państwowej niejakiemu p. Rakowskiemu zł. 2.000 „na akcję związaną ze Zjednoczeniem Ruchu Ludowego” (p. Bojki?), a wydał osobno zł. 5.670 gr. 24 „centralnie w związku z akcją dywersyjną...”

Na dziś wystarczy. Przypominamy, że w grę wchodzi

pieniądze państwowe.

Mamy nadzieję, że niebawem wypadnie je zwrócić z... własnej kieszeni.

### ARESZTOWANIE

#### B. POŚŁA TOW. JANA JANIKA

W dniu 12.XI 1930 r. około godz. 17 został na stacji Kutno aresztowany b. poseł Jan Janiak, kandydat do Sejmu z listy Nr. 7.

Tow. Janiakowi, który wyszedł z domu na stację na spotkanie znajomego i nie był przygotowany do wyjazdu, nie pozwolono nawet wstąpić do domu, by mógł z sobą zabrać najpotrzebniejsze rzeczy.

Zaznaczyć należy, iż tow. Janiak ostatnio ciężko zapadł na zdrowiu i brak ciepłej odzieży da mu się dotkliwie odczuć.

Został on wywieziony do więzienia w Gostyninie, o dalszych jego losach nic nie wiadomo.

### ARESZTOWANIA

#### W ZAMOJSZCZYŹNIE.

W Zamościu aresztowano tow. Stefana Sendlaka; w gminie Radecznicza tow. Pawła Rycyka; w wsi Antonówka tow. Jana Kycia oż z ob. Kojka, instruktora Stronnictwa Chłopskiego, Charkota, czł. Stronnictwa Chłopskiego i Jana Dziwota, również członka Str. Chłopskiego.

Aresztowanie wymienionych osób nastąpiło pod zarzutem... przemykania siódemek.

#### W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

We wsi Mistków władze bezpieczeństwa aresztowały grecko - katolickiego księdza Stefana Makara ze występku przeciwko ustawie o ochronie swobody wyborów. Aresztowanie odwieziono do więzienia w Samborze.

### PARLAMENT FRANCUSKI

#### SOLIDARYZUJE SIĘ Z POLITYKA BRIANDA

Paryż (A. T. E.) 14 listopada. Wielka debata w Izbie deputowanych nad polityką zagraniczną Francji została zakończona dopiero dziś o godzinie 4-tej nad ranem. Po przemówieniach Brianda i Tardieu, który oświadczył, iż rząd jako całość solidaryzuje się z polityką zagraniczną Brianda, Izba wyraziła wotum ufności dla rządu 323 głosami przeciwko 270.

### NASI CZŁOWI KANDYDACI



ADAM CIÓLKOSZ

wiezień brzeski, kandydat Tarnowa, nieustrudzony organizator ruchu robotniczego.

### PAMIĘTAJCIE:

ważne są tylko kartki białe z siódemką bez żadnych dopisków; kartki kolorowe i kartki z jakimikolwiek dopiskami są nieważne; głosowanie jest tajne.

# Sześćdziesiąt osiem dni minęło od chwili uwięzienia więźniów Brześcia.

## Pytamy Was: o co ich oskarżacie?

### DO PANÓW REDAKTORÓW „GAZETY POLSKIEJ”

Uderzyliście wczoraj w redakcję „Robotnika” za to, że drukuje wspomnienia porównawcze o traktowaniu WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH dzisiaj a za caratu. Pozwólcie mi zastąpić redakcję „Robotnika” w odpowiedzi.

To, coście napisali, jest DEMAGOGIA bardzo prymitywną i bardzo wulgarną. Sami to doskonale rozumiecie. Jesteście wszak ludźmi inteligentnymi. Dlatego właśnie, że rozumiecie, — dlatego omijacie świadomie istotę rzeczy. ISTOTA RZECZY zaś polega na dwóch sprawach:

1) niema WSTYDU w stwierdzeniu faktu różnicy na NIEKORZYŚĆ Waszego systemu więziennego;

2) jest WSTYD, potworny, straszliwy, ogarniający nie tylko Was, ale nas wszystkich Polaków bez różnicy, jest WSTYD w tym, że zestawienie na Waszą niekorzyść—to PRAWDA.

Nie żadne plotki, ale sprawozdanie korespondenta WASZEGO, „sanacyjnego”, pisma wykazało zupełnie jasno, że REGULAMIN WIEŹNIÓW BRZEŚCIA jest pogorszoną kopją najgorszych regulaminów więziennych caratu. I nie przekroczenie nikogo — zapewnił nam Was, — nikogo w Polsce, że pilnowanie WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH, że stosowanie tego Waszego regulaminu więziennego do premiera Rządu Obrony Narodowej, do członka Rady Obrony Państwa, do oficerów Legionów, do komendanta oddziałów lotnych P. O. W. — to funkcja naturalna i DOPUSZCZALNA dla oficera Wojsk Polskich.

O tem nie przekroczenie nikogo. WSTYD tkwi w tem, że TO rozumiały korpusy oficerskie państwaborczych a Wy usiłujecie uwomówić w Polskę Niepodległą, jakoby „wszystko było w porządku”. Rozdajecie teraz „krzyże i medale Niepodległości”. I w Brześciu są tacy, którzy na nie zasłużyli pracą i ofiarą całego życia. Przyjdzie dzień... Przyjdzie „wyróbnik, dziewczka bosa” i „osądzi w zapłaty godzinie”.  
BYŁY.

### „SANACYJNE” SUKCESY

173.399 BEZROBOTNYCH. W OSTATNIM TYGODNIU LICZBA BEZROBOTNYCH WZROSŁA O 6.050.

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 1 do 7 listopada włącznie wykazuje 173.399 bezrobotnych, w tej liczbie 35.890 kobiet.

W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 6.050.

Bezrobocie wzrosło w P. U. P. Poznania o 600, Radom o 499, Łódź miasto o 458, Górny Śląsk o 440, Ostrów o 489, Drohobycz o 399, Kielce o 303, Przemysł o 300, pow. warszawski o 246, Łódź okręg o 237, Lwów o 207, Stanisławów o 185, Białą o 183, Częstochowa o 180, Włocławek o 168, Równe o 166, Żyrardów o 146, Toruń o 137, Lublin o 130 etc.

Podług zawodów zmniejszyła się liczba bezrobotnych górników o 241, wzrosła natomiast liczba pozostających bez pracy robotników budowlanych o 1276, metalowych o 493, włókienniczych o 464, hutników metalu o 297, pracowników umysłowych o 234, reszta przypada na robotników niewykwalifikowanych.

### Zwolnienie towarzyszy z O.K.R. Warszawa Podmiejska

W dniu wczorajszym zwolniono po tygodniowym przetrzymaniu w więzieniu na Dzielnej tow. tow. Kowalczyka, Pleuznera i Kołacza.

### „GROMADA”

MIESIĘCZNIK CZERWONO-HARCERSKI, zeszyt pierwszy, z listopada r. 1930 kosztuje tylko 25 groszy; treść niezmiernie ciekawa i urozmaicona. Rękopisy nadsyłajcie pod adresem Huca Warszawskiego.

## BRZEŚĆ

### JESZCZE O ŻYCIU WIEŹNIÓW BRZEŚKICH

KILKA SŁÓW W UZUPEŁNIENIU RELACJI „IL. KUR, CODZIENNEGO” I P. SĘDZIEGO DEMANTA

Korespondencja p. Wrzosa w krakowskim „Kurjerze Codz.” wywołała oświadczenie p. sędziego Demanta o stanie zdrowia więźniów brzeskich. Jedną i drugą relacją wymagają uzupełnienia.

Z najbardziej wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że stan zdrowia więźniów brzeskich nie przedstawia się tak różowo, jak z obu tych relacji wynikałoby.

Wiemy napewno, że przed trzema tygodniami

8 więźniów chorowało — że przychodził do nich lekarz wojskowy, i że stan zdrowia ich był na tyle poważny, iż władze więzienne posunęły się do wyjątkowo daleko idącej wyrozumiałości i pozwoliły na wydanie chorym drugiego koca. Innym, zdrowym więźniom, odmawiano wydania dodatkowego koca, i jak już informowaliśmy, odmawiano wydania nawet

tych paczek, które przychodziły od krewnych.

Papieru do pisania, gazet, książek — więźniowie nie otrzymują, prócz może owoych „książek z zakresu historii wojska”. Wskutek powtarzającej się kilkakrotnie odmowy wydania papieru i książek, więźniowie protestowali, narażając się na obstrzony areszt.

Traktowani są oni, jak szeregowcy, już skazani na więzienie, na których wyrok już zapadł. Oznacza to obstrzoną dyscyplinę wojskową; jak się to odbija na stanie duchowym ludzi w wieku podeszłym, którzy zajmowali wybitne stanowiska społeczne — łatwo odgadnąć.

Więźniowie muszą sobie zamiatać cele, wynosić z cel wiadome kubelki, stać do raportu o najmniejszą drobnośką — muszą salutować każdego napotkanego wojskowego.

Na tem tle wynikały częste nieporozumienia. Jeden z więźniów został nawet spoliczkowany przez oficera.

Ochronę więzienia stanowią żandarmi, przebrani, po cywilnemu, zmieniający się co kilka tygodni — a agenci policyjni najpewniejsi, dobrani z całej Rzplitej.

Na usługi władz miejscowych, stale stoi pod gazem kilka samochodów osobowych. Codziennie niemal idą do Warszawy meldunki, wprost do najwyższych władz wojskowych. Władze sądowe, o ile wiemy, bardzo słabo są informowane o więźniach brzeskich...

Przed pewnym czasem, po nastaniu pierwszych silniejszych chłódów istniał plan przewiezienia wszystkich więźniów do więzienia ś-tokrzyskiego w Kieleckiem, ponieważ Brześć wydał się zbyt już zimny i wilgotny. Planu tego nie wykonano z niewiadomych powodów.

### DO WSZYSTKICH MĘŻÓW ZAUFANIA I PEŁNOMOCNIKÓW LISTY NR. 7

W dniu wyborów do Sejmu w dn. 16 listopada Redakcja „Robotnika” czynna będzie od godz. 3 POPOŁUDNIU PRZEZ CAŁĄ NOC BEZ PRZERWY.

Prosimy wszystkich mężów zaufania i pełnomocników listy ZWIĄZKU OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU Nr. 7 w Warszawie i na prowincji, oraz wszystkie Komitety PPS i innych stronnictw, wchodzących w skład Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, by zawiadomili Redakcję telefonicznie, natychmiast po zakończeniu obliczania głosów o wynikach głosowania (nawet częściowych).

Telefony czynne:  
776-70,  
720-13,  
773-43,  
313-80,  
230-44.

### B. POSEŁ JÓZEF MOCHNIEJ UNIEWINIONY

W Sądzie Okręgowym w Zamościu odbyła się rozprawa b. posła ze Stronnictwa Chłopskiego Józefa Mochnieja, kandydata Zw. Obrony Prawa i Wolności Ludu z okręgu Krasnystaw — Janów — Hrubieszów.

Ob. Mochniej oskarżony był z art. 129 Kod. Kar.

Obronę wnosili: b. poseł adw. Czernicki i b. poseł adw. Świątkowski. Sąd ob. Mochnieja uniewinnił.

### Pod eskortą żandarmów JÓZEF BAĆMAGA, B. POSEŁ BB. PRZED SĄDEM

Onegdaj b. poseł z B. B. Józef Baćmaga przewieziony został z więzienia w Brześciu nad Bugiem do Radomia. Celem tego przeniesienia było dostarczenie Baćmaga do Sądu Okręgowego na rozprawę, gdzie w środę rozpoczął się proces.

### O CO JEST OSKARŻONY P. BAĆMAGA?

B. poseł B. B. Józef Baćmaga oskarżony jest z § 578 cz. III i § I Kodeksu karnego o kradzież około 12.000 zł. na szkodę kasy gminnej w Zakrzewie koło Radomia. Kradzieży tej Baćmaga miał się dopuścić w okresie, kiedy pełnił funkcję wójta od września 1927 do października 1929.

### OGOLONY I BLADY WIEZIEN POD ESKORTĄ ŻANDARMÓW.

Baćmagę przewieziono pod eskortą 3 żandarmów wojskowych z Brześcia nad Bugiem. Oskarżony jest bardzo blady i ma głowę ogoloną.

Przewodniczący rozprawie wiceprezes sądu radomskiego Wielkera. Sędziowie: Czarniecki i Lipski. Oskarża prokurator Körn. Powód cywilny z ramienia gminy Zakrzów prowadzi adwokat radomski Wasilewski. Broni Baćmagę adwokat Stupnicki z Ostrowca Kieleckiego.

### ŚWIADEK — STAROSTA NA ROZPRAWĘ NIE PRZYBYŁ.

Wezwano kilkunastu świadków, między innymi starostę radomskiego Maćkowskiego, który się jednak na rozprawę nie stawił.

Baćmaga do winy się nie przyznaje i prosi o świadków odwodowych. Pierwsi dwaj świadkowie dowodowi zeznawali niekorzystnie dla Baćmaga. Rozprawa obfituje w obrazki natury politycznej, rzucające ciekawe światło na miejscowe stosunki sanacyjne. Rozprawa potrwa kilka dni.

### ZANDARMI MIMO POLECEŃ SĄDU I PROKURATORA, NIE POZWALAJĄ POROZUMIEĆ SIĘ OSKARŻONEMU Z OBRONĄ.

Przed procesem zdarzył się niespotykany dotychczas w procedurze sądowej obrazek.

Eskortujący Baćmagę żandarmi (2, sierżanci i plutonowy) nie chcieli zgodzić się na rozmowę oskarżonego z obrońcą, mimo wyraźnych poleceń przewodniczącego i prokuratora. Dopiero kiedy przewodniczący porozumiał się telefonicznie z komendantem twierdzy brzeskiej, pułk. Biernackim, żandarmi zezwolili na rozmowę Baćmaga z adwokatem Stupnickim przed rozprawą. Baćmagą osadzony jest w więzieniu karnym przy ul. Malczewskiego.

## Pracownicy umysłowi staną w obronie demokracji!

W kończącym się okresie wyborczym stronnictwo rządowe prowadziło szczególnie bezwzględna walkę o głosy pracowników umysłowych.

Byliśmy świadkami wszelkiego rodzaju metod tej walki. Czego tam nie stosowano! Jakimi drogami nie starano się przeniknąć do opinii tych sfer! „Pułkowników” robiono gdzie można prezesami organizacji zawodowych, „prezesów” gdzie można — kandydatami na posłów! Gdzie było można — tworzone różne „komitety” wyborcze urzędnicze i pracownicze, w których przyjacielsko zasiadali razem p. starosta, p. naczelnik wydziału personalnego i kto tam jeszcze był potrzebny. Gdzie stosunki wymagały większej „serdeczności”, sam p. wojewoda brał udział w posiedzeniach, dyskusjach i uchwałach, zazwyczaj „jednomyslnych” swych podwładnych. A ileż tych „uchwał jednomyslnych” przeprowadzono!

Gdy się na całą tę akcję wśród pracowników państwowych i samorządowych spokojnie spojrzysz — dziw bierze, że znajdują się ludzie, którzy narkotyzują się osiągniętymi „wynikami”. Na co akcja była obrachowana? Czy na wytworzenie przekonania o słuszności celów obozu prorządowego? Ale do tego nie potrzeba udziału pp. starostów i naczelników wydziałów osobowych! A więc cała akcja miała widocznie inne cele — i tych właśnie celów nie osiągnęła!

Przed nami leży opublikowana w tych dniach deklaracja Prorządowego Komitetu Wyborczego pracowniczego. Nie porusza ona żadnych zagadnień programowych; ani jednej kwestji, któraby żywo obchodziła świat pracujący; treści niema żadnej. Natomiast posiada kilkanaście podpisów przedstawicieli organizacji zawodowych pracowników państwowych i samorządowych z pełnymi tytułami.

Pięknie — podpis! Trzeba jednak zadać niedyskretne pytanie: gdzie tam są podpisy przedstawicieli związków kolejarzskich, obejmujących razem sto kilkadziesiąt tysięcy członków, gdzie są podpisy Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, niewątpliwie jedynej istotnej reprezentacji urzędników administracji; gdzie są podpisy trzech wielkich organizacji prac. samorządowych; dlaczego niema ani jednego podpisu

przedstawicieli nauczycieli szkół średnich i powszechnych, no i wielu, wielu innych związków, reprezentujących w Centr. Komisji Prac. Państwowych i w Ogólnym Zrzeszeniu prac. państwowych i samorządowych!

Po wielomiesięcznych „wysiłkach” stworzono „deklarację”, umieszczoną pod nią podpisy organizacji, które wytworzyły w swoim czasie frondę przeciwko Kongresowi prac. państwowych i samorządowych z grudnia r. 1929 i wykazały swoją nicość — i oto rezultat akcji, prowadzonej z wielkim wysiłkiem, z najczynniejszym udziałem władz. Istotnie olbrzymia i znamienna klęska!

Czy pocieszeniem będą „jednomyslnie uchwały” urzędnicze, pobierane pod bezpośrednim dozorem pp. przełożonych, jest rzeczą wątpliwą.

Obóz demokracji może czekać ze spokojem na stanowisko, jakie w wyborach zajmie rzesza kilkuset tysięcy pracowników państwowych i samorządowych. Będzie ona głosiła wadę według swego sumienia. Przeciwnością się też najbrutalniejszemu już zamachowi na jej godność osobistą i obywatelską, jakim był pomysł wywarcia presji na sumienia zapomocą jawnego głosowania!

Odda głos w ogromnej większości w obronie ustroju, który dał jej prawa i który jedynie może być źródłem wszelkich jej praw na przyszłość!

\*\*

Zupełnie analogicznie przedstawia się rezultat akcji prorządowej wśród pracowników prywatnych. Niema wśród podpisów przedstawicieli związków zawodowych pracowników bankowych, ubezpieczeniowych, ani jednego związku prac. handlowych i biurowych, farmaceutycznych, nauczycieli szkół prywatnych. Niema ani jednego związku zawodowego prac. artystycznych, artystów scen polskich, artystów widowiskowych, literatów, plastyków, muzyków itd.

Któż w rezultacie reprezentuje pracowników prywatnych, stanowiących setki tysięcy obywateli? Znajdujemy podpisy t. zw. konfederacji prac. umysłowych, półpaństwowych instytucji bankowych i... samotnego, lecz obciążonego swym tytułem organizacyjnym prezesa Centralnej Organizacji pracowników umysłowych, zdobywającego równocześnie gdzieś

mandat poselski, znów z pomocą pp. starostów i innych „sił miejscowych”. Podpis ten nic nie mówi, że przeciwko zaangażowaniu centrali pracowniczej w akcję wyborczą wystąpiło szereg jej jednostek organizacyjnych. Nie pomogła tutaj demagogiczna akcja, podkreślająca wielkie korzyści, jakie osiągnęli pracownicy prywatni przez wydanie przez Rząd, drogą kredytów, szeregu ustaw, normujących byt i warunki pracy pracowników prywatnych. Sfery pracujące odczuwają na własnej skórze, ile ustawy te, przygotowane przez kilka lat uprzednich, straciły właśnie na wydaniu ich drogą dekretów, bez dyskusji publicznej, jakoby pociągało za sobą przeprowadzenie ich przez parlament i ile właśnie drogą poprawek parlamentarnych wymagają zmian.

Obóz prorządowy buduje swą „poagę” wśród pracowników umysłowych na fikcji, którą sam stworzył ogromnym nakładem środków; jest niewątpliwą rzeczą, że obecnie już sam nawet w tę fikcję wierzyć nie może.

Są głębokie racje, które czynią naszą warstwę pracującą niepodatną na hasła walki z demokracją. Ustrój demokratyczny — to przecież, w obecnej strukturze gospodarczej świata, jedyny system współzycia społecznego, który tym masom zabezpiecza prawa obywatelskie; osłabienie czy unicestwienie ustroju demokratycznego, choćby pod najpouważalszymi hasłami było robione, to uderzenie w interesy najbardziej życiowe każdego robotnika czy pracownika umysłowego, to przesunięcie wpływu na stronę z Lewiatana, rycerzy przemysłu, handlu i obszarnictwa.

Nie dawno też przedstawiciele tych sfer, pp. Hołyński, Stecki, Radziwiłł i inni tak gorąco popierają „jedynek”. Rozumie to instynkt ciężko pracujących mas i dotychczasowe ich doświadczenie życiowe.

Demokracja — to nie jest frazes dla warstwy pracującej; to nadmiar cenne i zrozumiałe pojęcie! Tej demokracji też są wierne rzesze pracowników umysłowych — i stąd niepowodzenie akcji stronnictwa prorządowego. Oczekiwać możemy też ze spokojem głosowania pracowników umysłowych!

Henryk Raabe.

## Rozmiary Ilońskiej Katastrofy

### 30 TRUPÓW, 16 DOMÓW W GRUZACH, ZAGROŻONA KATEDRA

Paryż (A. T. E.) 14 listopada. Ze sprawozdań zamieszczonych dzisiaj w prasie francuskiej o katastrofie w Lyonie, wynika, że liczba zabitych — znalezionych dotychczas podczas przeszukiwania gruzów wynosi 30 osób. Prawdopodobnie pod gruzami znajdują się jeszcze ofiary, których liczby nie podobna

narazie ustalić. 16 domów jest całkowicie zniszczonych, 10 budynków jest zagrożonych.

W nocy z czwartku na piątek przy świetle pochodni przeszukiwano gruz nie zdołano jednak znaleźć żadnej ofiary. Katedra, która stoi w pobliżu miej-

sca katastrofy jest zagrożona w dalszym ciągu, niebezpieczeństwem zawalenia się, chociaż fundamenty budowli opierają się na skale. Burmistrz Lyonu Herriot oświadczył, iż przyczyną katastrofy są zapewne ulewne deszcze, które podmyły zbocza góry i spowodowały obsunięcie się wielkich mas ziemi.

## PRZEGLĄD PRASY

Mają wodza...

Bebiątko z „Gazety Polskiej” cieszą się okropnie, że mają wodza. „My mamy wodza” — wołają radośnie. Tylko „rude małpy nie mają wodzów” — wykrzykują małpy „sanacyjne” pod adresem opozycji. A miejcież sobie wodza i chodźcie za nim, jeżeli nic lepszego nie potraficie zrobić. Ale gdy powiadacie, że „to właśnie (to chodzenie za wodzem) zapewnia nam niechybne nad nimi (opozycja) zwycięstwo” — to kłamiecie, jak zwykle. Gdyż „zwycięstwo” (równie kłęsce) „zapewnia” wam tylko siła brutalna, gwałt, bezprawie, oszustwa.

O zdzioczeniu moralnym obozu sanacyjnego świadczy m. in. artykułik tejże pułkownikowskiej „Gazety Polskiej”, broniący jawności głosowania. Zdaniem tego organu tajność głosowania, zagwarantowana konstytucją, jest przywilejem (!) demokratycznym, a nie obowiązkiem obywatelskim. I takie typy wciąż deklamują o naprawie ustroju, o silnej Polsce, o silnym rządzie i t. p.

Mamy nędzę...

Podczas gdy demoralizatorzy społeczeństwa z „Gazety Polskiej” klaszczą w dłonie z uciechy, że mają wodza, tow. Ignacy Daszyński w odezwie wyborczej do ludności Krakowa stwierdza, że mamy nędzę:

„Wśród szerokiej masy ludzkiej szerzy się dziś nędza. Warsztaty pracy zamykają się jeden po drugim, bezrobocie jawne i ukryte ogarnia już setki tysięcy ludzi. Wiesz nie ma grosza na najkonieczniejsze potrzeby. Urzędnicy, rzemieślnicy, wolne zawody, kupcy ograniczają swoje potrzeby do ostateczności. Stan finansowy kraju i państwa jest ciężki. Kredyt podupadł.

Kryzys wyniszcza nasze i tak ubogie społeczeństwo, wyniszcza więcej niż społeczeństwa bogatsze. Społeczeństwo musi się bronić, myśleć o sobie. Powinno wybrać ludzi rzeczywistego zaufania, którzyby stanęli w obronie jego interesów życiowych, jego egzystencji. To pierwsze dzisiaj, to najważniejsze zadanie”.

Ich zasady.

„Gazeta Pobornicza” daje odbitkę „Polski Zachodniej” z 16 maja 1926 r. Ówczesny organ powstańców śląskich, a obecnie pilsudczyków, nazywał przewrót majowy zbrodniczą akcją Pilsudskiego i „najstraszliwszym przykładem buntu, stokroć gorszego od wroga zewnętrznego”.

Ich ideologia.

„Słowo”, organ „durenków” sanacyjnych, drukuje list dorożkarza, który był świadkiem rozpędzenia wiecu studenckiego przez bojówkarzy sanacyjnych i bicia studentów. „Okropnie mi się to bicie spodobało” — pisze dorożkarz „sanacyjny” — „bat to moja wiara”.

Brawo!

Ich kultura.

O tow. Jouhaux, jednym z najwybitniejszych działaczy robotniczych Europy, bawiącym obecnie w Warszawie, piszą brukowce sanacyjne, że to wartak, Filip z Konopi; brukowce czerpią te „przywitania” z P. A. T., agencji urzędowej.

Trudno znaleźć słowa na określenie podobnych wystąpień.

Wielki tryumf nad p. Hołówką.

Na nasze przypomnienie, że p. Hołówko napisał przed laty broszurę o ziemianach, odsadzając ich od czci i wiary, a obecnie kandyduje na wspólnej liście z tymiż ziemianami, odzywa się „Słowo” wileńskie:

„Jeżeli p. Hołówko wtedy pisał o ziemianach, Bóg wie co (a co nie wiemy, broszury nie czytaliśmy, może trochę i słusznej krytyki) a teraz sam kandyduje obok ziemianstwa tych przedstawicieli, to tylko nasz wielki tryumf”.

Słusznie! Jesteśmy tego samego zdania.

## JAK B. B. ZWALCZA BEZPARTYJNOŚĆ

Do jednego z kupców warszawskich w śródmieściu zgłosił się agitator z B. B. z prośbą, aby mu pozwolił wywieźć w sklepie plakat agitacyjny „jedyński”. Kupiec przyjął plakat, ale zaznaczył, że ponieważ klientela jego składa się nie wyłącznie ze zwolenników „sanacji”, więc gdy zgłoszą się do niego z plakatem „siódemki”, to oczywiście także będzie musiał wywieźć. Tak samo postąpi z odezwami innych stronnictw.

Agitator „sanacyjny” wysłuchał wywodów kupca, zabrał się i poszedł. Ale dziwnym zbiegiem okoliczności nazajutrz przyszła do sklepu tego komisja sanitarna i nałożyła na właściciela grzywnę w wysokości 100 zł. Obecnie zaś zainteresował się kupcem właściwy urząd podatkowy.

Tak „bezpartyjna” sanacja mści się za rzeczywistą bezpartyjność.

## Przed wyborami

## AKCJA WYBORCZA NA TERENIE POWIATU KUTNOWSKIEGO I GOSTYŃSKIEGO

Akcja wyborcza na terenie wymienionych wyżej powiatów idzie pomyślnie dla naszej listy. Mimo szyskan i represji, urządziliśmy kilkanaście wieców i kilkadziesiąt zebrań po wsiach.

W Gostyninie towarzysze nasi są stale śledzeni przez policję.

Wzywa się i zatrzymuje na posterunku policji, pod różnymi pozorami, po kilka godzin, tych towarzyszy, którzy mają być prelegentami na zebraniach przedwyborczych, aby w ten sposób uniemożliwić im odbycie zebrań.

W Sannikach (pow. gostyńskiego) w sobotę, 8 listopada b. r. odbywało się zebranie przedwyborcze w lokalu zamkniętym, na którym przemawiał były poseł tow. Janiak. Po zgórą półgodzinnym przemówieniu tow. Janiaka wkroczył do lokalu przodownik policji Kania i zażądał zezwolenia starostwa na zebranie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zebrania przedwyborcze w lokalach zamkniętych mogą odbywać się bez zezwoleń. Mimo protestu tow. Janiaka przodownik Kania, powołując się na zarządzenie starosty w Gostyninie zebranie rozwiązał, poczem tow. Janiaka aresztował i przetrzymał na posterunku z górą godzinę.

Po telefonicznym wyjaśnieniu komendy policji w Gostyninie, że wiece przedwyborcze mogą się odbywać w lokalach zamkniętych bez zezwoleń starosty,

tow. Janiak został zwolniony. (w parę dni później jednak aresztowano go znów). Tow. Janiak powtórnie udał się do lokalu, celem odbycia rozwiązane wiecu. Kiedy zaczął przemawiać, bebesowiec Kłoszewski, stojący za oknem, krzyknął „precz!” — momentalnie wkroczył do lokalu przodownik Kania z 2-ma posterunkowymi i... wobec zakłócenia spokoju” wiec ponownie rozwiązał.

Ludność przez długi czas stojąc na ulicy, manifestowała na rzecz listy numer 7.

Tak samo w Gębinie w dniu 7 listopada b. r., odbywało się w lokalu PPS., zebranie przedwyborcze z udziałem tow. Janiaka, które rozwiązał przodownik Toporowski, nie pozwalając na pozostanie w lokalu nawet pięciu członkom komitetu dla odbycia posiedzenia. Kilku towarzyszyom sporządzono protokół za opór władzy.

W Żychlinie, pow. kutnowskiego, p. starosta Żbikowski nie pozwolił na odbycie wiecu w sali „ze względu na bezpieczeństwo publiczne”.

Wiece BB. i BBS. na terenie tych powiatów odbywają się wszędzie pod ochroną policji.

W Kutnie wychodzi piśmiok „sanacyjny” „Praca”, które w numerze z dn. 9 listopada r. b. umieściło szumne wezwanie do „jawnego” głosowania. Na-

turalnie, ludzie tutaj wiedzą, jak się mają do tego ustosunkować i do tych wszystkich „sanacyjnych” sztuczek odnoszą się z jaknajwiększą pogardą.

W pow. Gostyńskim sam p. starosta, wraz z żoną, objęddza wieś i urządza agitacyjne zebrania B. B.!

## ARESZTOWANIE MĘŻA ZAUFANIA W OBWODZIE DŁUGOŁĘKA

W nocy z dnia 12 na 13 listopada r. b. został aresztowany w mieszkaniu własnym we wsi Przyszów, gm. Sójki, pow. Kutno, ob. Wojciech Fudała, mąż zaufania listy Nr. 7 w obwodzie Długoleka. Ob. Fudała został osadzony w areszcie w Kutnie. Rodziny ani znajomych do niego nie dopuszczają.

## BRAK MIEJSCA W WIEZIENIU Aresztowanie tow. Szymczaka

W dniu 13 b. m. został aresztowany w KUTNIE tow. BOLESŁAW SZYM CZAK, instruktor Związku Robotników Rolnych na terenie POW. KUTNOWSKIEGO. Z powodu braku miejsca w więzieniu, tow. SZYM CZAK został wypuszczony, jednak nie wolno mu się wydać z domu.

## W KRAKOWIE POLICJA NIE POZWALA NALEPIAĆ AFISZÓW LISTY NR. 7

Policja krakowska, zamiast tropić zbrodnie, włamania i kradzieże, zajmuje się tylko wyborami. Oto czterech naszych towarzyszy, którzy nalepiali afisze wyborcze na naszych tablicach po mieście, aresztowała policja i dotąd ich trzyma „pod Telegrafem”. Razem z aresztowanymi zabrano wiadra z kłajstrem, pendzle, oraz pozwolenia na lepie nie afiszów. Interwencja jest bezskuteczna.

## WIADOMOŚCI WYBORCZE

## LAKOWANIE URN WYBORCZYCH.

Urny wyborcze, rozesełane do przewodniczących komisji obwodowych, owiązane są sznurkiem i prowizorycznie zapieczętowane papierem, na którym widnieje pieczęć komisji okręgowej. Wewnątrz urn znajdują się koperty do kart głosowania, w ilości dostosowanej do lokalnych potrzeb danych obwodów. Znajduje się tam również lak, sznurek i papier, w który zapakowane będą karty głosowania przed odwiezieniem ich do okręgowej komisji wyborczej.

W dniu wyborów, jutro rano, przewodniczący obwodowych komisji wyborczych otworzą urny w obecności członków komisji, wydobędą ich zawartość i zalakują urny na nowo. Może być do tego celu użyta przez przewodniczącego jakokolwiek pieczęć nieposiadająca duplikatu. Za nienaruszalność urny podczas głosowania odpowiedzialny jest obojętnie przewodniczący.

## TE SAME KOPERTY PRZY GŁOSOWANIU DO SEJMU I DO SENATU.

Koperty z pieczęcią okręgowej komisji wyborczej, w których składane będą karty głosowania do Sejmu, będą ponownie użyte podczas głosowania do Senatu.

Zrobiono to ze względu oszczędnościowych. Kopert takich jest 800 tysięcy.

## OBSŁUGA PRASOWA.

Do lokalu okręgowej komisji wyborczej, znajdującego się w Ratuszu, będą dopuszczani w noc wyborczą przedstawiciele dzienników stołecznych za okazaniem swych legitymacji redakcyjnych. Prasa uzyska dla siebie osobne pomieszczenie, gdzie informowana będzie bezpośrednio o dokonywanych obliczeniach.

## WYBORCZA MOBILIZACJA URZĘDÓW POCZTOWO-TELEGRAFICZNYCH.

Wobec przypadających w niedzielę dn. 16 b. m., wyborów do Sejmu, Min. Poczty i Telegrafów wydało nadzwyczajne zarządzenie, aby w dniu 16 i 23 listopada służba w telefonach, telegrafach, we wszystkich agencjach pocztowo-telegraficznych trwała nieprzerwanie na stanowiskach przez całą dobę, t. j. od godz. 8-ej rano do tejże godziny dnia następnego. Wszystkie korespondencja wyborcza winna być bezzwłocznie ekspedjowana.

## Na fundusz wyborczy

Stojnowski Bohdan — zł. 5.  
Stowarzyszenie „Siła” w Wiedniu — zł. 37,50.

## W OKRĘGU LUBELSKIM

W pow. Lubelskim Lubartowskim stosuje się również najrozmaitsze szyskanie wobec działaczy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu. Sołtysi w pow. Lubartowskim mają nakaz „odprowadzenia” do najbliższego komendanta policji każdego „obcego”, któryby się we wsi pojawił. Niech tylko zbierze się w chałupie gromadka ludzi i mówi o Centrolewie — wnet zjawiają się u gospodarza nakazy karne za „nieporządek” na podwórku i t. p. Chłopi twierdzą że w ten sposób starosta Krause pragnie sobie utworować drogę awansu na wice-wojewodę i to koniecznie w Kielcach.

Często zatrzymuje się naszych działaczy, konfiskując im druki — nawet numerki wyborcze. Odezwy listy Nr. 7 zdiera się, niszczy albo zakleja afiszami „jedyński”. W Lublinie skonfiskowano cały nakład bardzo spokojnej odezwy miejscowego komitetu wyborczego 7, wzywającej do głosowania na Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu. A nastroje zdecydowanie antyrządowe panują niepodzielnie tak na wsi, jak i w miastach.

W niedzielę, 9 b. m. odbył się w Chelmie, w sali „Polonia”, wiec Centrolewu przy szczerze nabitej wyborcami sali.

## BEZPRAWIA

Na stacji w Łowiczu policja skonfiskowała 50.000 numerków wyborczych „siódemek”, 150 egzemplarzy „Głosu Kobiet”, 500 egzemplarzy „Chłopskiej Prawdy” oraz paczkę odezw. Zarówno pisma jak i odezwy, nie zostały skonfiskowane przez Komisariat Rządu na m. Warszawie.

## AKADEMJA PRZEDWYBORCZA NA POWĄŻKACH

W szczerze wypełnionej salce dzielnicy „Powązki” P. P. S. odbyła się we wtorek, dnia 11 b. m. akademja przedwyborcza urządzona staraniem komitetu dzielnicowego powyższej dzielnicy.

Akademję zagała oraz przewodniczyła na niej tow. M. Chodźkowa.

Przemawiali: tow. Adynowski i tow. Dorota Kluszyńska.

Zebrani gorąco oklaskiwali mówców. W części artystycznej deklamowały: tow. Sommer i Chodźkowa. Wielką sensację uczyniła orkiestra Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R., która po raz pierwszy wystąpiła publicznie, mimo, że zorganizowana została w zeszłym miesiącu.

## WIEC POD PRYMUSEM

„Bezpartyjna” partja, nie mogąc się pochwalić masowymi zgromadzeniami przedwyborczymi, wpadła na pomysł urządzać wiece pod przymusem.

W Głównych Warsztatach Wagonowych w Brześciu, po skończonej pracy, spędzono do dużej hali przez różnych sługusów „sanacji” kolejarzy, aby tam wysłuchali, jakie to „dobrodziejstwa” spływają na pracowników pod rządami „sanacji”.

„Sanatorzy”, widząc jednak nastroj słuchaczy, nawet rezolucji nie przedłożyli do uchwalenia, a ostatni mówca p. Dułny (nieładny endeck) wogóle zrezygnował z przemówienia.

## SPECJALNE ZARZĄDZENIA NA DZIEŃ WYBORÓW DO SEJMU

Komisariat Rządu wydał na dzień wyborów do Sejmu specjalne zarządzenia, dotyczące spokoju i swobody podczas aktów wyborczych.

Przy poszczególnych komisjach obwodowych pełnić będą służbę posterunki policyjne. Przewodniczący komisji będą mogli dla zabezpieczenia spokoju i porządku w lokalach wyborczych wydawać odpowiednie zlecenia posterunkowym.

Na ulicach pełnić będą specjalne oddziały policyjne — służbę bezpieczeństwa, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych i na przedmieściach.

Do dyspozycji Komisariatu Rządu będzie skonsygnowanych w różnych punktach miasta 35 grup policyjnych, które posiadać będą samochody ciężarowe, samochody osobowe, motocykle i rowerzystów.

Łączność pomiędzy poszczególnymi komisjami obwodowymi i komisariatem rządu będzie utrzymana przy pomocy grupy motocyklistów i rowerzystów przez cały czas głosowania. Patroli takich i łączników będzie się poruszać w mieście 26.

Komisarz Rządu na m. st. Warszawie zarządził, aby w dniach od 15 listopada do godz. 15-ej do 17-go listopada do godz. 10, oraz 22 listopada do godz. 15 do 24 listopada do godz. 10-ej nie dopuścić do sprzedaży i wyszynku wszelkiego rodzaju, nazwy i mocy napojów alkoholowych. Niestosującym się do powyższego przepisu grozi oprócz kar grzywny i aresztu, bezzwzględna utrata koncesji.

Warszawski urząd śledczy wysłał w dniu wyborów na miasto kilka brygad policyjnych do walki z kieszonkowcami, którzy podczas wyborów tradycyjnie występują w punktach większych zbiorowisk.

7

7

7

7

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Jan Ałapin Królewska 31  
b. Ordynator  
Klin. Uniwers. w Szpit. Ś-go Łazarza. Choroby  
weneryczne. Analizy krwi, płciowe, skórne,  
Roentgenoterapia Od 9—2 pp. i 4—8 wiecz.

Dr. Z. FAJNCYN  
Leszno 36.

Specjalista chorób wenerycznych  
płciowych i skórnych. Analizy krwi  
Przyjm. 9 r. — 9 w.

Lecznica  
Twarda 4

Weneryczne, skórne, płciowe. Wszystkie specjalności. Analizy. Od 8 r. do 9 w. Niedziele do 6 p. p. Wizyta 4 zł.

LECZNICA, WIERZBOWA 6  
obok Placu Centralnego

Weneryczne, skórne, niemoc. Analizy. Elektryczność. Od 8 r. do 9 w. Niedziele do 7 w. Kobiety przyjmuje lekarka 5-7 w. Wizyta 4 zł.

BOJKOTUJCIE

WYROBY

W E D L A

## SATYRA POLITYCZNA

## SKUTECZNA AGITACJA PRO-RZĄDOWA



Sporo było kłopotu, zanim ten oto zdecydował się krzyknąć: „Niech żyje król...“ ale ostatecznie doszliśmy do końca... teraz to już przyłączył się on całkowicie do obozu rządzącego.

## CO SŁYCHAC NA ŚWIECIE

## PRZEŚLADOWANIA FACHOWCÓW SOWIECKICH

Prześladowanie fachowców sowieckich przez G. P. U. zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary. Po ostatnich aresztowaniach szeregu fachowców w Moskwie dokonano nowych aresztowań w rozmaitych miejscowościach Związku sowieckiego. W kopalniach węgla pod Irkuckiem rozstrzelano trzech inżynierów, oskarżonych o uprawianie sabotażu. W Zagłębiu Donieckim skazano na śmierć dwóch wykwalifikowanych robotników, oskarżonych o puszczenie maszyn. W Moskwie skazano na 5 lat ciężkiego więzienia inżyniera Dobrowskiego. W Charkowie wkrótce rozpocznie się głośny proces 11 fachowców narodowości ukraińskiej z b. ministrem ukraińskiej republiki ludowej Stasiukiem na czele.

## BITWA MIĘDZY POLICJĄ A KOMUNISTAMI

Wczoraj popołudniu w pobliżu jednej z restauracji w Nowym Yorku doszło do prawdziwej bitwy między policją a grupą komunistów, liczącą około 1500 osób. Około 20 osób odniosło rany. Dokonano 30 aresztowań.

## WYBORY W HISPANII ODBĘDĄ SIĘ W STYCZNIU

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów, odbytym pod przewodnictwem króla, postanowiono, iż wybory do ciał ustawodawczych odbędą się bezwzględnie, bez dalszych odroczeń, proponowanych przez centralną komisję spisu ludności. Chociaż postanowienie to było już przewidywane, wywarło ono nader korzystne wrażenie, obalając krążące jeszcze w ostatnich dniach, bezpodstawne pogłoski o rzekomych zmianach w łonie gabinetu.

## LAUREAT NOBLA

Akademia Nauk przyznała nagrodę Nobla w dziedzinie chemii za rok 1930 monachijskiemu profesorowi dr. Hansowi Fischerowi za jego prace analityczne, dotyczące składników krwi i liści, oraz za przeprowadzoną przez niego syntezę heminy.

## 300-SETNA ROCZNICA ŚMIERCI JANA KEPLERA

Dnia 15 listopada 1930 roku mija 300 lat od śmierci Jana Keplera ojca astronomii. Urodził się dnia 27 grudnia 1571 roku w Wirttembergii, poświęcając całe swoje życie astronomicznym badaniom naukowym, zrazu jako pomocnik Tycho de Brache, następnie jako „cearski matematyk”, zajęty w obserwatorium astronomicznym w Pradze czeskiej. Resztę życia spędził jako nauczyciel matematyki, zarabiając na utrzymanie pisaniem kalendarzy i stawianiem horoskopów. Kepler, pracując zrazu u boku Tycho de Brache, zajmował się badaniem Marsa. Pierwszy stwierdził, że Mars obraca się naokoło słońca i dowiódł, że szybkość obrotu planet maleje w miarę oddalania się od słońca.

## OLBRZYMI GMACH POCZTY W CHICAGO

Na początku przyszłego roku rozpocznie się w Chicago budowa gmachu głównej poczty kosztem 44 milionów dolarów. Sam plac pod budynek kosztuje pięć i pół miliona.

Nowy gmach pocztowy w Chicago będzie największym w świecie budynkiem publicznym.

## O TRZYNASTĄ PENSJĘ DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

Ogólne zebranie delegatów Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce. Oddział Warszawa II, odbyte w dniu 13 listopada r. b. uchwała:

„Wobec ciężkiej sytuacji materialnej pracowników miejskich i wobec zbliżającej się zimy, zwlekaniu z wypłatami należnej wszystkim pracownikom miejskim remuneracji czyli t. zw. 13-ej pensji przez Magistrat, jest krzywdzące dla pracowników. Niezbędne zaopatrzenie rodzin na okres zimowy w artykuły pierwszej i niezbędnej potrzeby, ulega zwłoce lub też naraża pracowników na dotkliwe straty.

Wobec powyższego zebrani delegaci domagają się kategorycznie przyspieszenia terminu wypłaty 13-ej pensji.

Zebrani jaknajenergiczniej protestują przeciwko redukowaniu pracowników w obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej i szalejącemu bezrobociu.

Wobec opracowywania Statutu Emerytalnego dla pracowników miejskich przez Komisję Rady Miejskiej, zebrani delegaci domagają się uchwalenia uzupełnień i poprawek zgłoszonych przez Związki pracownicze.

Zebrani wzywają wszystkich robotników do zwarcia szeregów organizacyjnych, aby byli gotowymi w każdej chwili do czynnej obrony wyżej wymienionych postulatów przedłożonych przez Zarząd Związku Magistratowi“.

## Baczność P. T. Członkinie i Członkowie!

Wczoraj na wspólnym zebraniu zainteresowanych kół zapadła następująca do bezwzględnie wykonania

## uchwała:

Wobec zbliżającego się ciążnienia 18 i 20 b. m. I klasy 22-ej Lot. Państw., która daje Graczom po raz pierwszy w ogóle wprowadzone w dziejach loterii 23 PREMJE i główną wygrana MILJON ZŁOTYCH przy POŁOWIE WYGRANYCH LOSÓW, wszyscy wezwani są do bezwarunkowego posiadania losu kolektury E. Lichtenstein i S-ka.

Dla członków zamieszkujących dzielnicę śródmiejską:  
punkty kupna MARSZAŁKOWSKA 146,  
" " BIELAŃSKA 3,  
" " KR. PRZEDM. 37,  
" " KRÓLEWSKA 39.

Dla członków zamieszkujących dzielnicę Muranowa i okolice

## NALEWKI 42.

Dla członków zamieszkujących dzielnicę Mokotowa i okolice

## PUŁAWSKA 33.

Dla członków zamieszkujących dzielnicę Pragi i okolice

## TARGOWA 40.

Dla członków zamieszkujących linię Nadwiślańską

## OTWOCK, WARSZAWSKA 21.

Dla członków zamieszkujących Łódź i okolice

## ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 72 i

## PIOTRKOWSKA 11.

Dla członków zamieszkujących Wileńszczyznę

## WILNO, WIELKA 44.

Członkowie nie wymienionych dzielnic poza Warszawą nabyć mogą losy po wpłaceniu należności do PKO. 9.347 za 1/4 — zł. 10., za 2/4 — zł. 20., za 3/4 zł. 40.

## Wiadomości z całego kraju

## WIELICZKA

## KOMISARZ W KASIE CHORYCH WIELICZCE

Zabór Kas Chorych, tępienie ich samorządu i wprowadzanie do nich komisarzy przeprowadził p. Prystor 100-procentowo. Nieliczne niedobitki, które przez przeoczenie dotychczas ocalały, w tych dniach na gwałt wytepiłono doszczętnie.

Wczoraj nadeszło z okręgowego urzędu ubezpieczeń we Lwowie pismo, rozwiązujące zarząd Kasy Chorych w Wieliczce i mianujące jej komisarzem p. Kolkiewicza, komisarza krakowskiej Kasy Chorych, który zatem będzie miał pod sobą już trzy Kasy Chorych: w Krakowie, Myślenicach i Wieliczce.

## KIELCE

## ARESztOWANIE KONTROLERÓW IZBY SKARBOWEJ

Organa śledcze wpadły na ślad poważnych oszustw podatkowych w suchedniowskiej fabryce odlewów w Kielcach. Na polecenie prokuratury, zajęte zostały księgi buchalteryjne i kasowe. Wczoraj aresztowano dwóch kontro-

lerów kieleckiej Izby skarbowej: Nachta i Gadowskiego, pod zarzutem współudziału w oszukańczych manipulacjach.

Afera zatacza szerokie kręgi, bliżej szczegółów jednak trzymane są w tajemnicy.

## ŚWIĘCIANY

## ZAMORDOWANIE OSADNIKA

W osadzie Babiniszki w pow. święciańskim zginął w zagadkowy sposób osadnik wojskowy, kapitan rezerwy.

Powiadomione władze śledcze wszczęły dochodzenia, w wyniku których znaleziono na terenie gospodarstwa Bieniszewicza, pod stogiem słomy, worek, a w nim pokrajane zwłoki zamordowanego.

Jak zdołano ustalić, kapitan Bieniszewicz w dn. 25 października był w Wilnie, gdzie w Państw. Banku Rolnym

zaciągnął większą pożyczkę na rozszerzenie gospodarstwa. Powrócił do domu 26 października i tegoż dnia ślad po nim zaginął.

Równocześnie z zaginięciem kpt. Bieniszewicza zaginął jego służący Otto Alfred Hönig ze wsi Kaniliszewice, gm. pabjanickiej, woj. łódzkiego. Zniknięcie Höniga nasunęło policji podejrzenie, że dokonał on morderstwa w celach rabunkowych.

## RÓWNO

## NAGŁA ŚMIERĆ ŚWIADKA SĄDOWEGO

Przed sędzią p. Wilczkowskim w Międzyrzecu stawał pewien osobnik, pozwany przez niejaką Lidę Geler o wypłacanie alimentów. Na skutek zeznań świadka Badowskiego, który wystawił Lidzie Geler jaknajgorsze świadectwo co do jej moralnego prowadzenia się, powództwo zostało przez sąd oddalone.

Ojciec powódki udał się następnie do domu Badowskiego i zapytał: „Jak pan miał sumienie, jako chrześcijanin, oczerniać tak pod przysięgą moją córkę?“ Na to Badowski nagle powstał, uderzył pięścią w stół i w tym momencie padł martwy.

## STANISŁAWÓW

## DACH Z DOMU MAGISTRACKIEGO SPADŁ NA CZTERECH PRZECHODNIÓW

Na placu Trynitarskim w Stanisławowie, podczas burzy, zerwała wichura dach blaszany, o powierzchni 140 m. kw., z budynku magistrackiego, mieszczącego jatki, i rzuciła go na 4-ch przechodniów, nakrywając ich całkowi-

cie. Poturbowanych zdołano oswojzić przy pomocy straży pożarnej. Jedną osobę ciężiej ranną, odwieziono do szpitala; 3 pozostałe, po opatrzeniu, pozostawiono opiece domowej.

## BIELSKO

## MORD W BYSTRZEJ

Dnia 12 bm., o godz. 22 w Domu Zdrowia w Bystrze pod Bielskiem została zamordowana dwoma strzałami rewołwerem pokojówka Marja Kleczkówna. Podejrzany o dokonanie zbro-

dni narzeczony zamordowanej, Augustyn Zontek z Bystrzej, zbiegł w niewiadomym kierunku. Za zbiegiem zarządono pościg.

## KRAKÓW

## TRZY WYPADKI PRZY BUDOWIE NOWYCH DOMÓW W KRAKOWIE

W czwartek, o godz. 14 popoł., zawieszano pogotowie ratunkowe na ul. Kościuski 71, do robotnika Jana Kwoki, lat 18, który spadł z 4-go piętra nowo budującego się domu. Spadając z rusztowania w zawrotnym tempie, oszołomiony wypadkiem, Kwoka odniósł szereg kontuzji cieleśnych. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy tymczasowej na miejscu wypadku, przewiózł do szpitala.

W kwadrans później spadła z budowy poczty, na windę z 3 piętra, robotnica Barbara Dębska, lat 38. Suknie, które miały zaczepiać o rusztowania podczas upadku zmniejszyły siłę oraz szybkość

spadania, tak, że na szczęście doznała tylko ran dartych prawej ręki, a oprócz tego, niezbyt ciężkich ogólnych obrażeń. Również została przewieziona do szpitala.

Najcięższy wypadek wydarzył się po upływie kwadransu od wypadku poprzedniego o godz. 14.30 na budowie domu przy Alei Słowackiego. Z rusztowania 4-go piętra runęła, straciwszy równowagę, Marja Maj, lat 32, robotnica, a spadając odniosła ciężkie obrażenia wewnętrzne, a upadłszy głową na dół, doznała złamania podstawy czaszki. W stanie bardzo groźnym przewiózł ją lekarz pogotowia do szpitala.

## ZE SPORTU

## ŚNIEG W ZAKOPANEM

W Zakopanem spadł tej nocy tak znaczny śnieg, że treningi narciarskie rozpoczęły już na dobre. W Zakopanem leży teraz 30 cm. śniegu, na Hali Gąsienicowej 44 cm. śniegu.

a koło Morskiego Oka 58 cm. śniegu. Temperatura w górach — 8 st., a w Zakopanem — 2 st.

## BOCHEŃSKI — CZWARTYM PŁYWAKIEM W EUROPIE

Bocheński podczas zawodów w Gandawie o puchar Levy'ego poprawił znów swoje wyniki na 50 i 100 mtr. bijąc dwa razy rekord polski na tych dystansach. Bocheński osią-

gnął na 50 mtr. czas 27.4 sek. a na 100 mtr. wspaniały wynik 60.4 sek. Jest to czwarty wynik Europy, po Baranym 58.4, Tarisim (59.8) i Schburecie (60.2).

## NAJBLIŻSZE IMPREZY BOKSERSKIE

Dziś o godz. 20 w lokalu Makabi rozegrany zostanie mecz bokserski pomiędzy Makabi a Warszawianką.

W dniu 22 b. m. w lokalu CWS o godz. 2.30 odbędzie się mecz bokserski CWS — Skra.

## WALNE ZEBRAMIE KLUBU WIOŚLARSKIEGO „WISŁA“

Zarząd Klubu Wioślarskiego „Wisła“ zawiadamia członków o rocznym Zebraniu, które odbędzie się w dn. 22 listopa-

da w sali Pracowników Miejskich, Krakowskie-Przedmieście 1, o godz. 19-ej wiecz.

## POSŁUCHAJ DOBREJ RADY!!!

Są sposoby pozwalające troskę o ohleb powszedni oddać raz na zawsze. Można w łatwy i uczciwy sposób zabezpieczyć sobie być wygodny i dostani. Wystarczy kupić los w szczęśliwej kolekturze loterii, a przy obecnej liczbie i wysokości wygranych nie trudno jest zdobyć poważną kwotę pieniędzy. Słynna ze szczęścia jest warszawska kolektura p. J. Haladejowej, ogólnie znana p. f. „Szukasz szczęścia? Wstąp na chwilę!“

W V-jej klasie 21 Loterii w kolekturze tej padła premia zł. 150.000, która została wypłacona w 2 godziny po ciągnięciu tegoż dnia. Sklep główny tej kolektury mieści się przy ul. Nowy Świat 69, oddział przy ul. Krak. - Przedmieście 87, naprzeciw Zjazdu na most Kierbedzia.

## STAN POGODY

## DZIS BĘDZIE DESZCZ.

Wczoraj o godz. 10-iej temperatura  $+7.3^{\circ}$  Celss., wilgotność 94 proc., stan nieba: pochmurno, dżdżysto.

Dziś. Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Pogoda zmienna z przelotnymi opadami. Dość ciepło, przy umiarkowanych, chwilami porywistych wiatrach zachodnich. Nocą miejscami przymrozki.

## Z W CZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty: Dolar St. Zjedn. 8.92 1/2.

Dewizy: Belgja 124.43, Kopenhaga 238.55, Londyn 43.33, Paryż 35.04, Praga 26.45, Szwajcaria 172.94, Włochy 46.71, Wiedeń 125.63.

Obroty małe.

Czytajcie „Pobudkę“

# Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

## KOMUNIKAT.

W dniu wyborów do Sejmu, 16 listopada i do Senatu — 23 listopada dla udzielania informacji czynne będą telefony na Wareckiej 7 — 230-44; 313-30; 773-43; 720-13; 776-70; na Lesznie 53—526-09; 281-07.

Sekretariat  
W. O. K. R. R. P. S.

## Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOŁO IM. „M. MIRECKIEGO”. W sobotę, dn. 15 listopada (sobota) o godz. 7 wieczor. odbędzie się zebranie członków Koła, na którym tow. Winterek wygłosi referat p. t. Różnice i ideologie wśród organizacji młodzieży.

## Ruch kult.-oświatowy

TOWARZYSTWO KLUBÓW KOBIET PRACUJĄCYCH. Kursy kroju i szycia rozpoczęte. Jest jeszcze parę miejsc, ale trzeba się zaraz zapisać na Chłodnej 29 w lokalu Spółdzielni Spożywców od 5—8.

## Co wyświetlają kina?

- Atlantic: „Moje słoneczko”.
- Apollo: „Na Sybir” (polski dźwiękowy).
- Capitol: „Światła i cienie macierzyństwa”.
- Casino: „Janko muzykant” (polski film dźwiękowy).
- Colosseum: „Złoty kapitan”.
- Colosseum (mała sala): „Zmokła kura”.
- Filharmonja: „Niebezpieczny romans” (polski film dźwiękowy).
- Kometas: „Matka” z Mary Carr.
- Majestic: „Artyści wariete”.
- Miejski: „Pieśń żywiołów”.
- Pola Negri Palace: „Niebezpieczny romans” (polski film dźwiękowy).
- Palace: „Naszynik królowej”.
- Pan: „Światła i cienie macierzyństwa”.
- Splendid: „Neapol śpiewające miasto”.
- Stylowy: „Raj zakochanych”.
- Światowid: „Parada miłości”.
- Świt: „Rio Rita”.
- Teczka: „Król żebraków”.
- Uranja: „Rycerze ognia”.
- Wisła: „Pan Tadeusz”.
- Zręcz: „Wicher” z Liljaną Gish.
- Astra: „Szatan w jedwabkach”.
- Cristal: „Upiory Stepów”.
- Czary: „Księżna Masza”.
- Forum: „Złota ferma”.
- Głob: „Przed bitwą”.
- Heljos: „Bez eerc, bez duszy”.
- Hollywood: „Girlsy Paryża”.
- Maska: „Czarna dama”.
- Mewa: „Urwis” i „Król złotej młodzieży”.
- Muza: Kino nieczynne.
- Petit Trianon: „Na zgłiszczach namietności”.
- Riviera: „Coraz prędzej”.
- Tombola: „Tajemnice Hawanny” i „Romane współczesnej panny”.

## SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

- 11.40 Przegląd Prasy. — 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. — 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 13.25 — 14.30 Przerwa. — 14.30 14.55 Przegląd wydawnictw periodycznych. — 15.00 — 15.20 Komunikat gospodarczy. — 15.20 — 15.35 Przerwa. — 15.35 — 15.50 Kącik artystyczny. — 16.15 — 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.15 — 17.40 „Wawel jako rezydencja Prezydenta”. — 17.45—18.15 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 — 19.35 Centr. Tow. Organ i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników. — 20.00 Płyty gramofonowe. — 20.00 Inż. Grabowski wygł. feljetonu p. t. „Spory o relikwie”. — 20.15 „Sztuka polska w ostatnim dziesięcioleciu”. — wygł. dr. Marjan Henzel. — 20.30 Muzyka lekka. — 22.00 „Recepta na romans kryminalny”. — L. Marschak. — 22.15 Płyty gramofonowe. — 22.50 — 23.00 Komunikaty. — 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna.

## NASZA RUBRYKA

**Poszukiwanie pracy**  
STARSZY MONTER TELEGR. I TELEF. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Specjalność: praca biurowa, projektowanie kosztorysów, montaż aparatów Morsego, radjodbiorników, instalacja sygnalizacji domowej, alarmowej, pożarowej, urządzeń kontrolujących i t. p. 10-letnia praktyka w instytucji państwowej. Oferty pod „Energia” do „Robotnika”.

**Zaofiarowanie pracy**  
STUDENT proszony jest o zgłoszenie się: Krucza 7 m. 88 (Buchwitz).

# Kronika stołeczna

## POWIĘKSZENIE ELEKTROWNI PRUSZKOWSKIEJ.

W roku przyszłym nastąpi powiększenie elektrowni pruszkowskiej przez ustawienie nowej turbiny o sile 12.000 kilowatów, która jest już zamówiona. Już obecnie bowiem elektrownia pruszkowska obsługuje 12.000 abonentów w powiecie warszawskim na lewym brzegu Wisły i w pow. białostockim, nie licząc kilku dzielnic Warszawy, jak Wola i Czyscie. Zapotrzebowanie zaś prądu silnie wzrasta. Po tej inwestycji, moc elektrowni pruszkowskiej wynosić będzie 27.000 kilowatów.

## GDZIE MIEŚCIC SIĘ BĘDZIE PRZYSZŁA RZEŹNIA CENTRALNA.

Rzeźnia centralna w Warszawie wraz z bocznicą kolejową i targowiskami bydła, obo-

rami, zakładami przetwarzającymi wyroby mięsne i halę hurtową oraz innymi urządzeniami pomocniczymi, jest wybitnie szkodliwym dla otoczenia zakładem, który nie może znajdować się wewnątrz miasta.

Z tych samych względów, co inne szkodliwe zakłady przemysłowe, nowy ogólny plan regulacyjny projektuje odsunięcie rzeźni centralnej na północ - wschód od miasta (na Anopol), co zagwarantuje możliwość zachowania warunków sanitarnych i odsunięcia od miasta ścieków, zadymania, kurzu, gwaru etc. PRZENIESIENIE LOKAŁU POSELSKIEGO WEGIERSKIEGO.

Królewsko - węgierskie poselstwo przeniosło swoje lokale biurowe z Mokotowskiej 48 na ul. Mokotowską 55 II piętro. Numer telefonu 815-52.

## „SANACYJNA” RADOŚĆ ŻYCIA ZNÓW 7 OSÓB WYRZUCONYCH NA BRUK

Pod parkanem domu noclegowego (ul. Dzika 62) obozuje od 3-ch dni rodzina, złożona z 7 osób: 48-letniego Jana Rucińskiego murarza, bezrobotnego, żony jego 45-letniej Heleny, oraz 5-ga dzieci, z których najmłodsze liczy 2½ roku.

Ruciński zamieszkiwał przy ul. Sołec 20, skąd przed 3-ma miesiącami eksmitowano ich, z chwilą gdy głowa rodziny straciwszy pracę, przestał płacić komorne.

Od tego czasu zamieszkiwali przejściowo u znajomych Tomaszewskich, przy ul. Białoleckiej, skąd onegdaj zmuszeni byli usunąć się i ulokowali się na ulicy obok „cyrku”. Członkowie rodziny nocują gdzie kto może: u znajomych, lub liściowych ludzi, matka zaś sypia na ulicy, pilnując rzeczy Informacji o niebezpiecznej rodzinie zasięgnąć można u dozorczy domu, Szczepana Sokółowskiego, Stawki 14-16.

## RURĄ ŻELAZNĄ W GŁOWĘ CZYLI FINAŁ SPORU O 10 GROSZY

29-letni Wacław Bąkowski, robotnik, odprowadzając szwagra, Józefa Odechowskiego, zamieszkałego pod Warszawą, wstąpił po drodze do restauracji przy ul. Wolskiej 67 na piwo.

Kiedy przyszło do płacenia rachunku, właściciel pobrał za butelkę piwa 80 gr., Bąkowski zaś stwierdził, że należy się tylko 70 gr.

i żądał zwrotu 10 groszy. Wówczas właściciel usunął B. z lokalu. W chwili gdy Bąkowski powtórnie wszedł do restauracji, był uderzony przez właściciela rurką żelazną w głowę. Poszwankowanego B. opatrzył lekarz w ambulatorjum pogotowia, stwierdzając ranę tłuczoną głowy.

## POŻARY

Na dachu domu, Pawia 50, wskutek nierównego czyszczenia, zapaliły się przewoźne kominowy sadze.

— Na dachu domu, Smocza 2, również z tych samych powodów zapaliły się sadze. W obydwu wypadkach grożąca niebezpieczeń-

stwo pożaru usunęło pogotowie I oddziału straży ogniowej.

— W przewodzie kominowym na dachu, domu przy ul. Piekarskiej 12, również z powodu nieczyszczenia, zapaliły się sadze, które ugasiło pogotowie II oddziału straży.

## ZA CZEKI BEZ POKRYCIA

Frajda Rozental, właścicielka kantoru gazet „Universal” ma zwyczaj wystawiać czek do P. K. O. na kilka tygodni naprzód. Gdy przyjdzie termin, okazuje się, iż czeku są bez pokrycia, lub podpis jest niedokładny. Z tego powodu Rozentalowa pociągnięta została przez

policję 8 komis. do odpowiedzialności. Ponieważ już dwukrotnie R. nie stawiła się na rozprawę sądową przeto wczoraj sędzia grodzki 10-go oddziału (Zielna 26) wydał polecenie, aby oskarżona aresztować i do czasu sprawy osadzić w więzieniu.

## TEATR i MUZYKA

**Dzisiaj w teatrach miejskich**  
**Wielki Narodowy**  
o 8 w. „Traviata”  
o 8 w. „Młody las”  
**Nowy**  
o 8 w. „Nowa umowa małżeńska”  
**Letni**  
o 8 w. „Nie rzucaj mnie madame”

TEATR REWJI „MIGNON” (Marszałkowska 81b). Codziennie rewja „Pani się kąpie”.  
CHÓR ROSYJSKI W SALI KONSERWATORJUM. W sobotę, 15 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorium drugi występ znakomitego męskiego chóru rosyjskiego w składzie 24 osób, z udziałem solistów pod dyktando J. Siemionowa. Bilety w filij kasy Teatrów Miejskich, Marszałkowska 98 róg Alei Jerozol. (Orbis).  
Cyrk, program atrakcyjny, z meksykańskimi Cubanos na czele.

TEATR „ATENEUM”. Dzisiaj „Ulica” Elmera Rice’a z udziałem całego zespołu. W roli Franka Morana Stefan Jarczak.  
TEATR WIELKI. Dzisiaj o godz. 3-iej po poł. grana będzie opera Paderewskiego „Manru” dla młodzieży szkolnej, wieczorem „Traviata”.  
TEATR NARODOWY. Codziennie „Młody Las”.  
TEATR LETNI. Dzisiaj „Nie rzucaj mnie Madame”.  
TEATR NOWY. Codziennie sztuka B. Shawa „Nowa umowa małżeńska”.  
TEATR POLSKI. Codziennie „Gra miłości i śmierci”.  
TEATR MAŁY. Codziennie „Lekarz bezdomny”.  
TEATR „QUI PRO QUO”. Do niedzieli włącznie grana będzie rewja „Zjazd Centrosmiechu”.  
TEATR „MORSKIE OKO”. Codziennie rewja p. n. „Złote szaleństwo”.  
WESOŁY WIECZÓR. Codziennie rewja „Tańcowały dwa Michały”.  
TEATR „OPERETKA WARSZAWSKA”. Dzisiaj codziennie „Ptasznik z Tyrolu”.  
TEATR REWJI „NOWY ANANAS”. Rewja „Chcę mieć bobo”. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 10 wiecz. W niedzielę trzy przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 10-iej wiecz.  
„WESOŁY KĄCIK”. Codziennie „Czy pani ma już automat?”  
TEATR JASKÓŁKA (ul. Chłodna 49) w sobotę i dni następnych o godz. 8-iej wiecz. i w niedzielę o godz. 4.30 ppof. i 8-iej wiecz. komedia Wł. Perzyńskiego: „Szczęście Franca”.

## POMIESZANIE POJĘĆ.

Panuje wśród nas pomieszanie takich pojęć, jak skąpstwo, oszczędność, marnotrawstwo. Często trudno jest powiedzieć, gdzie się kończy jedna, a zaczyna drugie.

Skąpy uważa pieniądze nie za środek, ale za cel. Pieniądz staje się dlań bożyszczem; zastępuje mu wszystko na świecie. Miłość, liłość, dobroć, wszelkie podniosłe idee nie mają przystępu do jego zimnego serca.

Marnotrawca znowu uważa pieniądze za środek dogadzania własnym namietnościom, kaprysom i wygodom. Lekkomyślną ręką wyczerpuje zasoby własnej pracy lub pracy swoich przodków. Wpada w dług, zatrzuwa sobie życie, pograża rodzinę w nędzę i wreszcie, uwikłany w sieci własnej lekkomyślności, staje w tak zwanej „sytuacji bez wyjścia”.

Oszczędny — oto złoty środek między dwoma krańcami: skąpym i marnotrawnym. Człowiek oszczędny — to uosobienie pracy, wstrzemięźliwości, umiarkowania, zapobiegliwości, miłości rodziny, ładu, pogody umysłu, pewności siebie.

Tego nie można powiedzieć ani o skąpcy, ani o marnotrawcy.  
Człowiek oszczędny wie, że wszelki zaoszczędzony pieniądz oddany na książeczkę do P. K. O. — jest zabezpieczonej od łatwego wydania, procentuje, narasta — a po latach kilkunastu utworzy poważny kapitał, mogący zabezpieczyć byt na stare lata.  
Praktykowanie oszczędności — to książeczka oszczędnościowa K. P. O.

DŹWIĘKOWE KINO  
**CASINO** — Nowy-Swiat 50  
Początek o g. 4 6 8 10  
W sobotę i niedzielę początek o godz. 4-iej.  
DZIS  
Wielki polski film dźwiękowy  
**„Janko Muzykant”**  
na tle noweli H. Sienkiewicza  
w rolach gł.:  
**MARJA MALICKA i WITOLD CONTI**

**POLA NEGRI PALACE**  
Wierzbowa 7 Początek o 4. 6. 8. 10  
Ostatnie dni! Ceny niższe  
**„Niebezpieczny Romans”**  
w rolach głównych:  
**Bogusław Samborski i Betty Amann,**  
NADPROGRAM  
najnowszy dodatek dźwiękowy  
Dla wojskowych i urzędników Państwowych.  
Zł. 2,50 na wszystkie miejsca.

**KINO FILHARMONJA JASNA 5**  
początek seansów 8 i 10  
**TRIUMF Londynu, Berlina i Wiednia**  
**„POD DACHAMI PARYŻA”**  
Najnowszy polski film dźwiękowy  
W rolach głównych:  
**ALBERT TREJEAN i POLA ILLERY**  
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

**„Światowid”**  
Marszałk. 111 p. 3.30 ost. 9.30  
Największy film świata  
**PARADA MIŁOŚCI**  
z Maurice CHEVALIER  
Reż. Ernesta Lubitscha

**KINO ATLANTIC**  
Chmielna 33. Początek 4 6 8 10.15  
NAJWIĘKSZY FILM SEZONU  
p. t.  
**„MOJE SŁONECZKO”**  
z JANET GAYNOR  
i CHARLES FARRELEM  
w rolach głównych

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**KINO ATLANTIC**  
Chmielna 33. Początek 4 6 8 10.15  
NAJWIĘKSZY FILM SEZONU  
p. t.  
**„MOJE SŁONECZKO”**  
z JANET GAYNOR  
i CHARLES FARRELEM  
w rolach głównych

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**KINO-REWJA ZNICZ**  
ŚNIADECKICH 5, TEL. 11405  
Początek o godz. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp  
DZIS I DNI NASTĘPNYCH  
Na ekranie  
**WICHER**  
w rolach głównych Liljana Gish i Lars  
Ibanson.  
Na scenie  
**FENOMEN XX WIEKU**  
Gościnnie występy  
oraz rewja p. t.  
**„JAZDA NA ZABAWĘ”**  
w 12 odcinkach z udziałem całego zespołu  
Ceny miejsc od 1 złotego.

**ZAPRASZAMY**  
wszystkich do kupna szczególnego losu w slynnej z poważnych wygranych kolekturze  
**WŁ. PELCA**  
Marszałkowska 82  
telefon 721-68 i 283-93  
Spieszcie, bo ciągnienie już 18 i 20 listopada.  
1/4 losu tylko 10 złotych, a wygrać można milion

**ZAPRASZAMY**  
wszystkich do kupna szczególnego losu w slynnej z poważnych wygranych kolekturze  
**WŁ. PELCA**  
Marszałkowska 82  
telefon 721-68 i 283-93  
Spieszcie, bo ciągnienie już 18 i 20 listopada.  
1/4 losu tylko 10 złotych, a wygrać można milion

**ZAPRASZAMY**  
wszystkich do kupna szczególnego losu w slynnej z poważnych wygranych kolekturze  
**WŁ. PELCA**  
Marszałkowska 82  
telefon 721-68 i 283-93  
Spieszcie, bo ciągnienie już 18 i 20 listopada.  
1/4 losu tylko 10 złotych, a wygrać można milion

**DWIE CYFRY 18 i 20**  
W LISTOPADZIE  
mogą mieć decydujące znaczenie w życiu każdego człowieka. To są daty ciągnięcia I kl. Loterii Państw.  
Losy szczęśliwe poleca kolektura

**Blumental, Czerwiński**  
Marszałkowska 104 wprost dw. głównego

do kolektur J. Haładowej p. f.  
**„SZUKASZ SZCZĘŚCIA? — WSTĄP NA CHWILĘ!”**  
Nowy-Swiat 69 Warszawa Krak. Przedm. 87  
po szczęśliwy LOS I-ej KLASY

Najtańsze Kino dźwiękowe  
**COLOSSEUM** NOWY-SWIAT 19  
Początek o g. 6-iej  
**Mongoł INKISZYNIOW**  
bohater filmu „Burza nad Azją” jako  
**ŻÓŁTOLICY KAPITAN**

W Małej Sali początek godz. 4  
**CYRK Z CHAPLINEM**  
Ceny zł. 1 i zł. 1,50. Dla młodzieży dozwolone

**Dźwiękowy-Kinoteatr MIEJSKI**  
Długa 25 Początek o godz. 6.30  
Soboty i niedzielę o godz. 5 p. p.  
**PIEŚŃ ŻYWIOŁÓW**  
z udziałem  
**LUPE VELEZ i GARRY COOPER**  
PARAMOUNT NADPROGRAM

Najwytorniejsze Kino Dźwiękowe Stolicy  
**Majestic**  
Nowy-Swiat 43 początek 6, ost. 10  
w niedzielę i święta początek 4.  
Najpiękniejsza arcydzieło dźwiękowej produkcji  
**„POD DACHAMI PARYŻA”**  
Wzruszający dramat, opisujący walki i miłości Paryża. W rolach główn.:  
**ALBERT PREJEAN, POLA ILLERY, GASTON HODOT**  
Bilety ulgowe i bezpłatne nieważne

**DŹWIĘKOWE KINO**  
**„TĘCZA”**  
Przejazd 9, początek 6, ost. 10.15  
**KRÓL ŻEBRAKÓW**  
najpotężniejsza arcydzieło dźwiękowe  
z  
**DENIS KING**  
i Ivanette MAC DONALD  
Ze względów artyst. dla młodz. dozwolone

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO „WISŁA” TAMKA 34**  
vis a vis Cyrku  
Wielki film narodowy  
**„PAN TADEUSZ”**  
według ADAMA MICKIEWICZA  
z udziałem wszystkich gwiazd ekranu i  
sceny  
NAD PROGRAM: fenomenalne medium  
**WŁADZIO ŻWIRLICZ**  
odgaduje przeszłość, przepowiada przyszłość  
CENY OD 1 ZŁ. Początek 4, 6, 8, 10.

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**KINO-KOMETA Chłodna 47**  
Tel. 48-51  
DZIS  
Pierwszy raz w Warszawie  
**MATKA**  
w roli tytułowej głośnie  
**MARY CARR**  
nad program:  
**WYSTĘPY ARTYSTÓW**

**ogłoszenia drobne**  
**MEBLE** — staniały Największy wybór. Najniższe ceny. Gotówka. Ratami. „FLORYDA” Chmielna 41 róg Marszałkowskiej Posiadamy różne rodzaje tapczanów.  
Najdogodniejsze raty dla niezamożnych Szkoła Samochołowa Tuszynskiego, Warszawa: Chmielna 7

**PLACE ko-MIŁO-SNY od 20 GR.**  
przy stacji kolejowej Skroda zalesione 46 pociągów. długoterminowe bezprocentowe spłaty, wiadomości na miejscu u Zuchowskiego lub Warszawa, Królewska 31 m. 31 tel. 58-75  
**Place** okazynie za Targówkiem po 1,25 za lokcie kwadratowy na dwuletnie spłaty. Wiadomość tel. 23-66

**PLACE w PUSTE NIKU** przy stacji kol. i 95 roszy 3 letnie bezprocentowe spłaty Wiadomości na miejscu kawiarnia Trenknera lub Warszawa, Królewska 31 m. 31 tel. 258-75

**A. STOŁOWY**  
nowoczesny 8 sztuk 750 złotych. Salon jaworowy kryty jedwabiem 12 sztuk 450. Klubowa kryta jedwabem 120. Bystolki rozbite dębowe 175. Szafy trzydziwiove, bieliniarki, stoły biblioteki, trema, otomyne kozetki, tapczany hygieniczne, oraz najrozmaitsze przedmioty do umebłowania mieszkań biur willi sprzedaje kupuje Przedsiębiorstwo Luśniaka ul. Mokotowska 44.

**KTO ŻYW ŚPIESZY**

**KTO ŻYW ŚPIESZY**

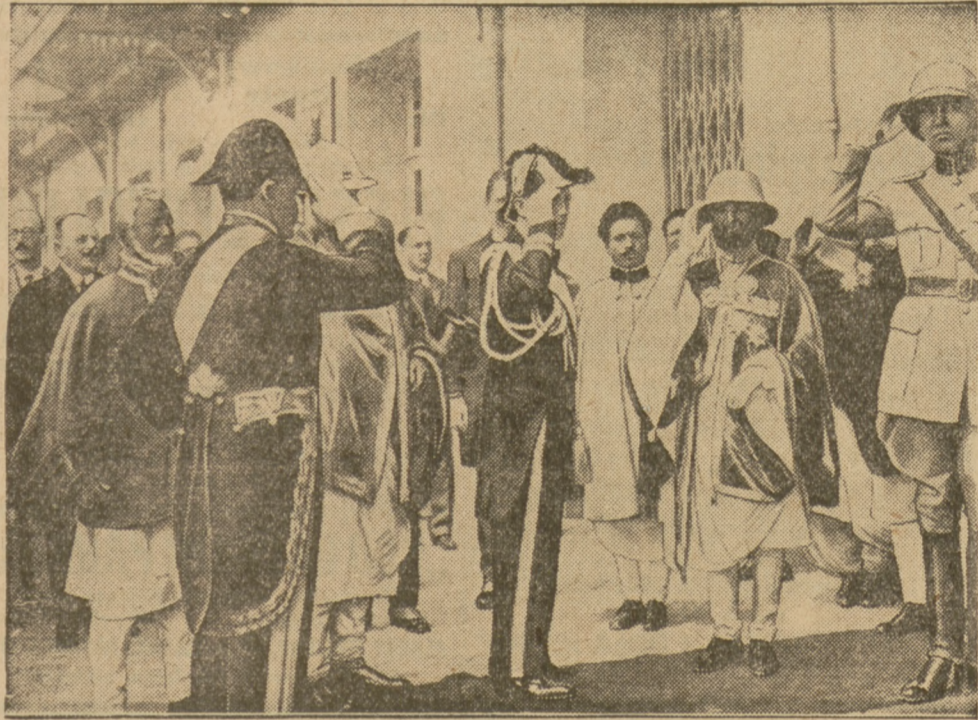
**KTO ŻYW ŚPIESZY**

**KTO ŻYW ŚPIESZY**

**KTO ŻYW ŚPIESZY**

# Rzeczy ciekawe i aktualne

„KRÓL KRÓLÓW” NIE MA RÓWNIEMŻ PIENIĘDZY Z DZIEJÓW PIENIĄDZA  
STRAJK STANGRETÓW DWORSKICH W PRZEDENIU KORONACJI  
RAS TAFFARIEGO PIERWSZE MONETY POWSTAŁY  
2700 LAT TEMU



NOWY CESARZ ABISYNJI RAS TAFFARI WITA GOŚCI ZAGRANICZNYCH

Według wiadomości otrzymanych przez prasę angielską, nowy cesarz Etopii, nie był w możności pokryć olbrzymich kosztów koronacji swej z własnej szkatuły, która świeci pustkami. Musiały mu pośpieszyć z pomocą rozmaite syndykaty handlowe Ameryki i Europy, ubiegające się o koncesje w Abisynji.

Ciekawym, naprzykład, dowodem braku gotówki w kasie cesarskiej był strajk

w przedeniu koronacji, stangreta dworskiego, sprowadzonego z Austrii. Stangret oświadczył, że nie wsiądzie na koźlą karety, dopóki nie otrzyma zaległej pensji. Dopiero w ostatniej chwili wypłacono mu 20 funt. sterl. zaliczki, wobec czego zanichał strajk.

Na naszych ilustracjach pierwsze autentyczne zdjęcia z koronacji.



OBRAZEK Z KORONACJI „KRÓLA KRÓLÓW”. NA PIERWSZYM PLANIE NASTĘPCA TRONU ABISYNJI.

Przed tysiącami lat pieniądź — moneta nieznaną był ludzkości. Handel odbywał się na drodze wymiany produktu za produkt, towaru za towar. Stopniowo tylko zaczęto ułatwiać sobie wymianę towarów, produktów wzajemną za pewną ilość metalu. Pierwsze pieniądze, które się pojawiły w użyciu i o biegu dalekie jeszcze były pod względem swej formy od tego, co nazywamy monetą. Były to kawałki metalu, oceniane w swej wartości według ich wagi.

Dokładna data wejścia w użycie monety nie jest znana, ale rozpowszechniony pogląd przypisuje użycie monet Grecji, którzy bili je na 700 lat przed naszą erą, czyli około 2700 lat temu.

Po Grekach przejęli sztukę bicia monety Rzymianie. W czasie wielkiej wędrowki ludów wybijano również monety, ale bardziej prymitywne niż rzymskie. W XII wieku bito monety w Niemczech, przeważnie srebrne. Monety te były jednostronne tylko wybijane t. j. druga strona była gładka, bez cyfr, napisów i płaskorzeźb.

W połowie XIV wieku bito już prawie wszędzie monety złote i srebrne obustronne. Pojawiły się guldeny złote, cekiny, grosze czeskie. W ciągu następnego stulecia technika mennictwa rozwinęła się i udoskonaliła znacznie a obieg monet złotych i srebrnych rozszerzył we wszystkich krajach europejskich.

## OSTATNIE WĘDROWKI ZMARŁYCH NA ZIEMI

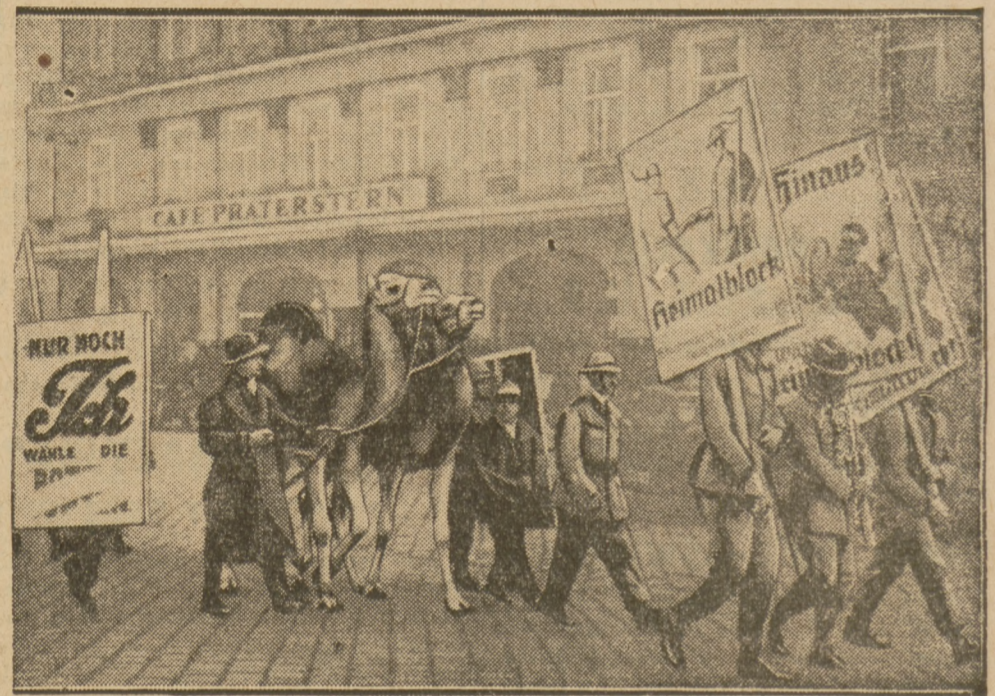
Ceremoniał pogrzebu zmarłego zmienia się prawie w każdym kraju, zależnie od warunków geograficznych, religijnych i zwyczajów, wiekami narastających. Wszędzie jednak zmarli czczeni są jako ci, którzy przeżywszy już ciężką wędrowkę ziemską, przeszli w światy lepsze, będące nagrodą za mękę życia.

W Europie najoryginalniejszym jest bezsprzecznie pogrzeb w Wenecji, gdzie karawanem jest gondola, a cmentarz znajduje się na oblanej wokół morzem wyspie.

Na dalekim wschodzie pogrzeby mają charakter egotyyczny np. na Korei, ciało rolnika odwożą do grobu wraz z jego ubraniem i bydłem. Bogatsi Chińczycy z okolic Pekinu urządzają swym krewnym okazałe pogrzeby: orszak ich poprowadzą laki drewniane, wyobrażające jego domowników, które następnie wraz ze słomianymi końmi zostają spalone wraz z ciałem.

Na północy ceremonie pogrzebowe są dość skromne. Dostojność ich wyraża się w wymowniejszym skupieniu i udziale tłumów, żegnających kogoś zasłużonego.

## OBRAZKI Z WYBORÓW AUSTRJACKICH



PROPAGANDA WYBORCZA NA ULICACH WIEDNIA.

## HEGEMONJA AMERYKAŃSKA W BOKSIE ZAGROZONA PRZEZ EUROPE

Prasa amerykańska poświęca ostatnio dużo miejsca międzynarodowej sytuacji boksu amerykańskiego, podkreślając zarazem, że dotychczasowa hegemonja Stanów Zjednoczonych w boksie została w ostatnich latach silnie zachwiana przez zagranicznych bokserów. Gdyby np. zorganizowano mecz bokserki pomiędzy Ameryką a międzynarodowym teamem zagranicznym, skład zagranicznej drużyny mógłby się przedstawiać następująco: Maks Schmeling (Niemcy), Primo Carnera (Włochy), Vittoria Campolo (Argentyna), Otto Porath (Norwegia), Paulino Uzcudun (Hiszpanja), Pierre Charles (Belgia), Jack Gagnon (Kanada), Ted Sandwina (Niemcy), Tom Heaney (Nowa Zelandja), Ricardo Bertazolo (Włochy).

Ameryka mogłaby przeciwstawić temu teamowi następujących 10 bokserów wagi ciężkiej: Young Stribling, Jack Sharkey, George Godfrey, Tuffy Griffith, Ernie Schaaf, Tommy Loughran, Jonny Risko, A. Morro, Babe Hunt, J. Braddock. Wynik podobnego meczu nie da się przewidzieć, ale nie ulega wątpliwości, że Ameryce nie łatwo się uda pokonać podobnego teamu zagranicznego, podczas gdy niedawno jeszcze mecz podobny zakończyłby się pogromem zagranicznych bokserów.

Przy sposobności warto podkreślić znamienny fakt, że na naszej liście najlepszych nieamerykańskich bokserów wagi ciężkiej znajdują się dwaj Niemcy, dwaj Włosi, jeden Norweż, jeden Hiszpan,

jeden belgijczyk i t. d. natomiast niema ani jednego Anglika, pomimo, że Anglija była ojczyzną sportu bokserkiego.

## TURCJA PRZYSTĘPUJE DO LIGI NARODÓW?



Do Genewy przybył kilka dni temu turecki minister spraw zagranicznych Ruđi Bej w towarzystwie kilku wybitnych parlamentarzystów tureckich. Przyjazd ten jest żywo komentowany w kołach zbliżonych do Ligi Narodów. Sfery miarodajne twierdzą, że ta wizyta pozostaje w związku z nawiązaniem tajnych rokowań w sprawie przystąpienia Turcji do Ligi Narodów.

KONRAD SEIFFERT

## PŁONĄCE ŻAGWIE NAD POLSKA

autoryzowany przekład z niemieckiego STANISŁAWA LUKOMSKIEGO

Copyright by  
Księgarnia Robotnicza, Warszawa

Otworzyliśmy zabarykadowane drzwi, przewróciliśmy szafy, wydarliśmy z nich ich wartość, szperaliśmy w szufladach i łózkach, spakowaliśmy artykuły żywnościowe, wódkę, kołdry, sprzęt domowy, ubrania, zbiegliśmy do piwnicy i wbiegliśmy na strych, spłoszyliśmy ukrywających się i napoły martwych ze strachu ludzi, którzy kwilili, krzyczeli, błagali o zmiłowanie, przed nami, suwali się na kolanach. Zeszliśmy się zwycięzcami.

Linja piechoty wrzynała się powoli w miasto, myśmy szli w jej tropy. Ci i owi porali się jeszcze z dziewczętami lub z zamkniętymi drzwiami, inni, gdy nadjechał sztab pułku, biegli już, skuleni, z powrotem stratosowane ogrody. Po upływie kwadransu nadeszła też i brygada, urządzono stację, siedziałem przez trzy godziny przy telefonie, nad wschodnią dzielnicą miasta zwiślały szrapnele, od czasu do czasu spadały w pobliżu rynku ciężkie

sztuki, nasza artylerja strzelała bez przerwy, szyby brzęczały w małym domku, wszystko chwiało się, drżało, chrzęściło, huczało, wrzeszczało i zrozum tu, przy takim akompanjamentcie, co oni t am z tyłu plotą.

Pożoga szerzyła się dalej. Wszystkie domy po wschodniej stronie rynku płonęły, belki waliły się, iskry wylatywały w górę w duszny wieczór, domy zapadały się jeden za drugim z wielkim trzaskiem, kłęby dymu unosiły się nad rumowiskiem.

Mogłem objąć rynek spojrzeniem ze swojego stanowiska. Mieszkańcy płonących domów usiłowali bez skutku ugasić pożar, spieszyli dokądś bez celu i sensu, uciekali do domów przed każdym szrapnelem, który rozsypany był w ich pobliżu, potem znów wychodzili, aby znów uciekać wśród krzyków i lamentu.

Cały oddział Hansena stał na ulicy i przyglądał się. Przyglądałem się i ja również U-

tworzono wreszcie coś w rodzaju straży ogniowej i powoli umiejscowiono pożar.

Nasz oddział rozbił obóz w ogrodzie przy gościńcu. Gdy przyszedł ze służby, postrzelili wieprza. Ugotowano go już i podzielono, a Kretscham przystępował właśnie do wytapiania szmalcu z sadła. Szmalec ślicznie pachniał, ale trzeba było mieć się na baczności. Dlatego też cudna ta woń niebardzo nas radowała. Wrzuciliśmy do ognia kilka zużytych elementów od telefonów połowych. Tak dymity i cuchnęły, że przytłumiły cudowny zapach szmalcu.

Obok nas rozłożył się oddział Hansena. Nie postrzelili wieprza, oddaliśmy im więc połowę naszego, aby trzymali języż za zębami, a bo i zres ztą nie mogliśmy wlec ze sobą wszystkiego.

W oddziale Hansena brakło Szumnego. Widziano go w płonących domach, jak łąził b płótnem od namiotu pod pachą, ale to już było dawno. Hansen kłął i obiecywał mu uczciwego kopsańca w brzuch.

Szumny przyszedł wreszcie bardzo późno, pijany, umorzany w błocie. Włókł za sobą ciężko swe płótno od namiotu. Znajdował się w niem trzydzieści butelek wina. Ustawił je przy ogniu. Nie dostał kopsańca w brzuch.

„Ze sztabu pułku. Chodźcie no, jest tam jeszcze dużo więcej, pokażę wam, jak się to ro-

bi!” Odszedł, zataczając się, wraz ze Schmolzem i Sontopem.

Piliśmy tymczasem. Było to wino ze sklepiku na rynku, w którym byliśmy niedawno. Nie mieliśmy już więcej czasu, niewiele więc zdążyliśmy zabrać ze sobą. Sztab pułku wyprzątnął potem sklepik, dzięki czemu i myśmy coś zyskali.

Nieszczęście chciało, że tego samego wieczoru nadszedł jeszcze sztab dywizji wraz z nadporucznikiem Nussem i sierżantem Dünessem. Dünes był poniekąd następcą wachmistrza Protze. Mieliśmy jeszcze stawać do apelu. Ale Dünes dostał trzy butelki wina i sprawa została załatwiona.

Wraz z nadejściem sztabu dywizji musieliśmy wynieść się z domu, w którego ogrodzie rozłożyliśmy ognisko. Chcieliśmy przespać się choć raz pod dachem, ale nic z tego nie wyszło. W domu urządzono kuchnię dla dywizji. Rozłożyliśmy się w ogrodzie przy ognisku, Hansen ułokował się wraz ze swym oddziałem tuż przy nas, namiotu nie rozpieliśmy, noc była ciepła, nie było mgły, podjedliśmy sobie setnie, a jeszcze lepiej podpiiliśmy, Szumny, Schmolz i Sontop przynieśli jeszcze wina, a do tego olbrzymiego wędzonego łososa i paczkę herbaty. Nie wiem, gdzie znaleźli to wszystko.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.